

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok  
Łomża  
Suwałki  
Wyd. 1,  
Nr 58 (11 959)  
Cena 300 zł

CZWARTEK, 22 marca 1990 r.  
Imieniny: Bogustawa, Godziszawa,  
Katarzyny, Kazimierza, Saturnina

## Co dalej apteko?

Białostockie Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne „Cefarm” wciąż stoi przed niewiadomą. Niby od września ub.r. zapowiedziano rychłą sprzedaż aptek, ale gdy „Cefarm” zaczął porządkować farmaceutyczne sprawy, w regionie podniósł się lament na bezrobocie, producenci przestali tolerować długi, a główni dłużnicy, czyli wojewódzkie wydziały zdrowia nie nadążają z realizacją rachunków za wykupione recepty. Kredyt bankowy w styczniu powiększył finansowy dołek.

W bieżącym kwartale nie zamówiono więc, tak stało się w całym kraju, lekarstw importowanych. Centralna Składnica Farmaceutyczna wywalczyła tzw. subkonto w banku, uruchamiane wyłącznie na zakup leków ratujących życie.

Na tym nadzwyczajnym rachunku białostocki „Cefarm” musi mieć stale 200 mln zł. Operacja bankowa polega na ciągłym odtwarzaniu tejże kwoty przez wydziały zdrowia, które korzystały z niej przy zakupie leków.

Rozpoczęła na początku roku sprzedaż aptek ostatnio trochę osłabła. Do tej pory prywatni farmaceuci przejęli 23 placówki — 10 w woj. białostockim, 7 w suwalskim, 6 w łomżyńskim. Dalsze 8 podań czeka na rozpatrzenie. Zmieniły się, zgodnie z ekonomiką krajowej gospodarki, ko-

ciąg dalszy na str. 2

## Nowy kierunek studiów na PB Zanim roboty zastąpią człowieka

Za pięć lat pierwsi absolwenci nowego kierunku studiów na Politechnice Białostockiej trafią do przemysłu. Poinformował wczoraj o tym dziennikarzy rektor PB — prof. dr Kazimierz Pieńkowski.

### Maluch „cabrio” — ciekawostką

Plat 126p w wersji cabriolet (z rozkładanym dachem) uznano za ciekawostkę salonów samochodowych w Monachium i Frankfurtcie. Przeróbka „malucha” zajęła się w Polsce firma zagraniczna „Inter-Groklin”, która wyposażyła m.in. w „kubelkowe” fotele, podnoszące w ten sposób komfort i bezpieczeństwo jazdy.

Na razie „maluch cabrio” sprzedawany jest w niewielkich ilościach, głównie młodym ludziom w RFN i krajach śródziemnomorskich, ale docierają wstępne informacje o zainteresowaniu się tym modelem w Australii.

Nowy kierunek studiów, na który wkrótce rozpocznie się rekrutacja, to Automatyka i Robotyka.

— Żeby się znaleźć we wspólnym europejskim domu, musimy sprostać obowiązującym w nim regułom postępowania — powiedział doc. dr inż. Andrzej Kaczmarczyk. Przemysł musi oferować wysokiej jakości wyroby w wielu odmianach, stale je ulepszać i często zastępować stare nowymi, oferować krótkie terminy dostaw i konkurencyjne ceny. Jest to niemożli-

ciąg dalszy na str. 2



Wygląda na to, że mamy już dobrobyt taki przynajmniej, jak w Kuwejcie. Oto przykład na to, że samochody stoją już przy drodze, ta Syrena R 20 porzucona została koło Wasilkowa na trasie Białystok — Sokółka. (mz) Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

## Ważne dla rolników!

Minister ds. warunków życia wsi i minister finansów informują, że podjęto decyzję o przesunięciu terminu płatności pierwszej raty składki na ubezpieczenie społeczne rolników do dnia 30 kwietnia br. Jednocześnie przypomina się, że obowiązek wymierzania składki oraz prowadzenia ewidencji jej opła-

cania spoczywa nadal na terenowych organach administracji państwowej stopnia podstawowego.

Minister finansów przedłużył do 30 listopada br. termin płatności świadczeń na fundusz gminny i miejski należnych za 1990 r.



Fot. A. Chemicz

## Żegnaj Marzanno, witaj Wiosno!

Obserwując wczoraj, białostockie ulice, doszedłem do wniosku, że jednak nasza młodzież potrafi się jeszcze bawić. Tradycyjnie — pierwszy dzień wiosny traktowany jest jako nieoficjalne Święto Wągarowicza. Nie wiem, czy wszędzie młodzi ludzie tak po-

myślowo i spontanicznie manifestowali swą radość z nadejścia wiosny ale widoki z białostockiej inauguracji tej pory roku świadczyły, iż „planowane” węgry wykorzystano bardzo wesoło.

ciąg dalszy na str. 2

## Odruchy serca

Nasza wczorajsza informacja o pomyślnym załatwieniu problemów finansowych 8-letniej Emilki Giełek (szło o zbiórkę pieniędzy na kosztowny lek) dała podstawę do satysfakcji wielu ludziom o nieobojętnych sercach. Raz jeszcze, w imieniu Emilki, warto im serdecznie podziękować.

Twarde realia ekonomiczne w jakich ostatnio żyjemy sprawiają jednak, że u innych ludzi — zawodowo zajmujących się pomocą dla potrzebujących — rozbudziła się nadzieja, że ta społeczna nie-

obojętność nie zakończy się tylko na załatwieniu sprawy Emilki.

— Niech moja prośba, czy też propozycja będzie właściwie zrozumiana — zwrócił się do naszej redakcji lekarz miejski Białegostoku, dr Andrzej Lipczyński. O pomocy udzielonej małej pacjentce można mówić wyłącznie w superlatywach. Ja jednak, profesjonalnie zajmujący się problemami chorych dzieci, ośmielam się zwrócić ludzką uwagę na sytuację wielu z

ciąg dalszy na str. 2



Mimo rozpoczętej wczoraj kalendarzowej wiosny nie należy się spodziewać do niedzieli ocieplenia. Synoptycy z białostockiego Oddziału IMGW przewidują kilkudniowy powolny spadek temperatur, które nie zejną jednak poniżej 0 st. C.

Oto prognoza na dziś: — zachmurzenie przeważnie duże, miejscami przelotne opady deszczu; temperatura maksymalna od 10 do 12 st. C, minimalna od 1 do 3 st. C; wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowo-zachodni i zachodni. Jutro ma być nieco chłodniej. (ml)



▲ Z okazji proklamowania niepodległości Republiki Namibii prezydent RP W. Jaruzelski przesłał depeszę gratulacyjną prezydentowi Namibii.

▲ 21 bm. zakończył wizytę w Polsce gubernator stanu Floryda Robert Martinez. W środę spotkał się z prezydentem W. Jaruzelskim i ministrem Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Marcinem Świąteczkim.

▲ Wczoraj w Warszawie odbyła się druga tura rozmów przedstawicieli NSZZ „Solidarność” oraz rządu poświęconą tym razem problemom prywatyzacji gospodarki — indeksacji płac oraz określenia gwarantowanej płacy minimalnej. Współprzewodniczyli J. Kuroń i J. Merkel. W spotkaniu uczestniczył Leszek Bałcerowicz.

▲ Komisja nadzorująca rozwiązywanie służby bezpieczeństwa Stasi przeprowadzi śledztwo w sprawie powiązań nowo wybranych parlamentarzystów NRD z bezpieką. Istnieją dowody, że niektórzy deputowani byli informatorami Stasi.

▲ Węgierskie Linie Lotnicze Malep postanowiły natychmiast wstrzymać transport Żydów emigrujących z ZSRR do Izraela w związku z groźbami wysuwanymi przez organizację, która twierdzi, że walczy o wyzwolenie Palestyny. (opr. ska)

I w naszej redakcji zagóściła grupa włośnych „Wągarowiczów” oznajmiając oficjalnie, iż zima poszła sobie precz i oto nastał czas igrzów i wesołości wszelakiej.

## T. Mazowiecki w Białym Domu

W środę w Białym Domu odbyła się oficjalna ceremonia powitania premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Witając gościa prezydent George Bush powiedział, że „we wszystkich decyzjach dotyczących losu Polski, Polska musi mieć prawo głosu”. Prezydent zapewnił o poparciu Waszyngtonu dla granic Polski, zobowiązał się działać na rzecz „nowej Europy, w której w pełni zapewnione będą bezpieczeństwo wszystkich państw europejskich i ich podstawowe prawo do bezpiecznej egzystencji w ich obecnych granicach”.

Ze swej strony Tadeusz Mazowiecki wyraził opinię, że sukces Polski w dążeniu do demokracji i gospodarki rynkowej będzie miał decydujące znaczenie dla przyszłości pozostałych państw Europy wschodniej. „Dlatego musi się nam udać i wierzę, że tak się stanie” — powiedział szef rządu polskiego.

## Trzy dni w Sejmie

Na trzy dni (czwartek—sobota) zwołane zostało posiedzenie Sejmu. Na początek — przewidziano sprawozdania komisji nadzwyczajnej o dwóch kolejnych, związanych z przyszłym samorządem terytorialnym projektach ustaw.

Kolejny punkt również dotyczy aktualnej i budzącej szersze zainteresowanie sprawy — przekształcenia prokuratury, jej odmiennego niż dotychczas podporządkowania.

Dalsze sprawozdania komisyjne będą odnosić się do projektów nowelizacji prawa lokalowego.

W pierwszym czytaniu przedstawione zostaną izbie projekty ustaw o szkolnictwie wyższym, o utworzeniu agencji rynku rolnego.

Na zakończenie posiedzenia przewidziano interpelacje i zapytania poselskie.

W kuluarach na Wiejskiej mówi się o możliwości rozszerzenia porządku obrad. (PAP)

## Wyrok zapadł poza salą

Połączone Sejmowe Komisje Kultury i Środków Masowego Przekazu oraz Ustawodawcze obradowały 21 bm. nad dwoma projektami ustaw o likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”: poselskim i rządowym. Z atmosfery dyskusji rysuje się jednoznaczny obraz. Wyrok zapadł już dawno i to poza Sejmem RP. Zaden z posłów, nie chcąc czuć się „obroną starego reżimu” (poslyszane w kuluarach), nie odważył się poddać w wątpliwość zastosowanej w tym przypadku metody.

Z wystąpienia przedstawiciela Biura Prasowego Rządu, A. Notkowskiego, wynika jednoznacznie: RSW służyła starej strukturze politycznej, w dużej mierze ją finansując. Teraz te środki (określenie dyr. Notkowskiego „RSW to kura znosząca złote jaja”) trzeba rozdysonować inaczej. Co dostanie się i komu przekonamy się wkrótce, gdyż zastosowano tryb ekspresowy.

Unia-Press

## EKSPRESEM

**Balanga ze smutnym finałem**  
Impreza odbywała się wczesnym ranem w jednym z mieszkań przy ul. Mickiewicza w Białymstoku. Didaskalia pomimo wspomnianego mimochodem, iż popłynęło z pewnością sporo gorzały. W pewnym momencie okazało się iż niezbędne jest pogotowie ratunkowe. Lekarz dyżurny stwierdził, iż jeden ze współbiesiadników przestał dawać oznaki życia. Odpowiednie zaś służby milicyjne stwierdziły, iż przyczyna braków owych oznak były m.in.: duszenie, bicie i rany kłute, zadane nożem. Podejrzani zostali zatrzymani do dyspozycji prokuratora.

**Sute łowy włamywaczy**  
Kilka wczorajszych „skoków” amatorów cudzego mienia okazało się dla nich nader intratnym interesem (szkoda tylko, że z pewnością, do czasu). W Chrabolach (gm. Dobrzyńsk) ze sklepu spożywczego włamywacze wynieśli kasę z 700 tys. zł, a prócz tego — artykuły spożywcze za ponad 2 mln zł. W Jęzewie Starym miejscowy sklep AGD „zubożał” o mini-więze „Dior” i radioodbiorniki. Łączna wartość łupu — nie mniej, niż 15 mln zł. W Białymstoku ze sklepu przy ul. Czeskiej zniknęły w podobny sposób 132 butelki wina, a z placówki handlowej GS „SCH” przy ul. Handlowej — skórzane kurtki, radioodbiorniki i zegarki na sumę 13,5 mln zł. Wtórno się również do biura spółki „Teca-Nord” przy ul. Dąbrowskiego, zabierając ok. 10 mln zł kalkulatorów i inne akcesoria biurowe. (mip)

## Jutro w Magazynie

W piątek jak zwykle duże wydanie „TYGODNIA”  
A w nim na weekendową lekturę polecamy Czytelnikom artykuły:  
— o rozłamie wśród literatów czyli jak powstał trzeci związek pisarzy;  
— o dziennikarskiej obyczajowości (tutejszej i nie tylko) oraz nowej nomenklaturze;

— trzecią część niebanalnego żywota Longina Kiercula;  
— wspomnienia o twórcy polskiej hydrologii — Alfredzie Lityńskim;  
— podróż pod egipskie piramidy. Poza tym tradycyjnie — o najnowszej historii w „Budowalim”, sekrety gospodarstwa domowego i pielęgnacji urody, „Polski folwark zwierzęcy”, okiem fotoreportera, itp., itd.  
Przyjemnej lektury i do zobaczenia za tydzień w TYGODNIU.

## W skrócie

★ Pod naciskiem USA i innych państw Bank Światowy odroczył pożyczkę dla Chin w wysokości 150 mln dolarów. Powodem kilkutygodniowej zwłoki jest sytuacja w sferze praw człowieka.

★ Demonstracje i kontrademonstracje z udziałem Rumunów i etnicznych Węgrów odbywały się w śródmieściu centralnym placu miasta Tirgu Mures (w środkowej Rumunii). Zwaśnione grupy rozdzielało wojsko i czołgi. W starciach, do których doszło we wtorek, 6 osób zginęło, a około 300 zostało rannych.

★ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych radzieckiej Karelii zamierza w przyszłości wykorzystywać fińską prywatną policję do pilnowania porządku na obszarze tej autonomicznej republiki. Radziecka policja nie może podjąć wszystkich zadań. Przystępczość na terenie Karelii wzrosła w ostatnich latach o połowę w wyniku pogłębiającego się braku towarów. Finowie mają być także zatrudniani jako ochrona osobista. Podobne plany obejmują także Estonię.

★ W Polsce spada liczba nowo zawieranych małżeństw. Przewiduje się także dalszy spadek liczby urodzeń. Proces starzenia się społeczeństwa postępuje.

★ 800 mln zł w postaci złotych monet i bizuterii padło łupem złodziei, którzy stroszowali w jednej ze szkół zawodowych sejf w gabinecie dyrektora tej placówki. Okazało się, że walory te były nie szkolne, lecz jego prywatną własnością. Dyrektor ludził się, że sejf szkolny będzie pewnym zabezpieczeniem rodzinnego skarbu.

□ Parlament Mongolii dokonał zmian na dwóch najważniejszych stanowiskach państwowych: na przewodniczącego Prezydium Churalu, który jest głową państwa, wybrano 47-letniego Punsalmaagiina Oczirbata. Nowym premierem rządu został dotychczasowy wicepremier oraz minister rolnictwa i przemysłu spożywczego, 84-letni Szarawyn Gungaadordz. (opr. ska)

## Co dalej apteko?

Ciąg dalszy ze str. 1

szty zakupu aptek — wzrosły co najmniej pięciokrotnie. Duża placówka może teraz kosztować około miliarda zł. Kto z kierowników czy byłych właścicieli z prawem pierwokupu posiada taką ilość pieniędzy? I tak, jeśli chodzi o prywatyzację farmacji, jesteśmy dobrze notowani w kraju. Są bowiem „Cefarmy”, które nie sprzedają ani jednej apteki.

Można domyślać się, że wszystko to spowodowało propozycję Krajowej Sekcji Farmacji NSZZ „Solidarność” rozszerzenia prawa nabywania aptek na „organizacje społeczne, spółki, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i inne podmioty gospodarcze o profilu związanym z ochroną zdrowia pod warunkiem zatrudnienia na stanowisku kierownika magistra farmacji i personelu fachowego”.

Nieoficjalnie mówi się o przechodzeniu deficytowych aptek, a także ze względu na społeczne zdrowie muszą istnieć, na garnuszek lokalnych władz samorządowych. Tak więc i farmacja czeka niecierpliwie na terenowe wybory. Czy jednak nie za dużo spraw przejdzie na początkujące w samodzielności samorządy? Dobrze więc, że poszczególni naczelnicy zaczynają partycypować w kosztach utrzymania aptek, placąc np.

za czynsz czy transport leków. Wkrótce, po zbilansowaniu I kwartału „Cefarm” przedstawi naczelnikom 70 gmin rzeczowe koszty działalności aptek. Czy zechcą je wspomóc?

Co będzie dalej — trudno przewidzieć. Wiadomo, że farmacja jako jeden z najbardziej newralgicznych punktów szeroko pojętej medycyny nie może długo czekać na uzdrowienie. Wszak chorzy muszą mieć lekarstwa. Tymczasem wydaje się jakby reforma gospodarcza przesłoniła zupełnie ten problem.

ANNA BOCKOWSKA

## W. Tocki

### — nowym naczelnym „Kontaktów”

21 bm. zespół redakcyjny łomżyńskich „Kontaktów” wybrał Władysława Tockiego redaktorem naczelnym tygodnika. Nowy szef stwierdził m.in.:

— Chcemy, żeby było to pismo otwarte dla wszystkich opcji politycznych, niezależne od jakiegokolwiek ośrodka dyspozycyjnego. Warunkiem jednak, aby stało się to realne, jest wyjście z deficytu finansowego i zarabianie na siebie. Zespół opracował szczegółowy program w tej sprawie. Na nim koncentrować będziemy wszystkie starania, wierząc jednocześnie, że mamy wśród mieszkańców regionu wielu wiernych czytelników, na których wsparcie bardzo liczymy... (nom)

## Pomysł radiowców

### Umyć Polskę

Nieład, brud, otaczający nas zewsząd nieporządek od lat dają się we znaki. Kiedyś wymyślano różne akcje, pod różnymi hasłami — ich skutek był jednak raczej mizerny. Po krótkim okresie sztucznego uniesienia, wszystko wracało do normy.

Czy teraz coś się zmieni? Zbytimi optymistami nie jesteśmy. Niemniej trudno jest nie poprzeć ostatniej, ogólnopolskiej akcji dziennikarzy radiowych, której hasło — „Umyjmy Polskę” wyjaśnia wszystko. O szczegółach organizacyjnych będzie można dowiedzieć się z anten centralnych i lokalnych PR.

Anonsujemy problem, wierząc, że o tym co należy na wiosnę zrobić, nikomu nie trzeba przypominać. Wystarczy się rozejrzeć. Informujemy też o tej akcji z nadzieją, że za jakiś czas zmieni się jej hasło na stwierdzenie „Umyliśmy Polskę”. (g)

### Komu uciekł Piotr B.?

We wczorajszym numerze „GW” zamieściliśmy informację o schwytaniu przez białostocką milicję seksualnego zboczeńca, który 8 marca br. „urwał się” z konwoju, przewożącego go z aresztu do sądu w jednym ze śląskich miast. Okazało się, że aresztowany uciekł spod kurateli milicji, która zajmuje się dowozem podejrzanych przed oblicze Temidy. Nie konwojował go natomiast, jak podaliśmy, pracownicy służb więziennych, którzy eskortują „pensjonariuszy” między zakładami karnymi lub też dowożą ich z aresztu do „pułta”. (mip)

## Na wypadek blokady...

Premier Litwy Kazimiera Pranskie nie poinformowała o przygotowaniu przez jej rząd planu działań na wypadek gdyby Moskwa odcięła dostawy energii dla Republiki Litewskiej, która wystąpiła z ZSRR. W wywiadzie o-publikowanym w środy na łamach belgijskiego dziennika „Le Soir” K. Pranskiene poinformowała, że

dotychczas nie ma żadnych dowodów, które świadczyłyby o przygotowaniu przez Związek Radziecki blokady gospodarczej przeciwko Litwie. „Dostawy gazu i ropy docierają jak zazwyczaj. Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim są normalne”. — stwierdziła. (PAP)

## Nowy kierunek studiów

Ciąg dalszy ze str. 1

we bez zaawansowanej automatyzacji z szerokim zastosowaniem komputerów i robotów.

— Musi nastąpić zmiana filozofii postrzegania produkcji — twierdzą naukowcy. Zbyt wyraźnie odstawiamy od Europy i świata. Nad uruchomieniem nowego kierunku pracuje już 8 samodzielnych pracowników naukowych. Podjęte zostały w tej sprawie odpowiednie decyzje ministerialne. Absolwenci będą w przyszłości legitymować się dyplomami magistrów inżynierów.

Politechnika Białostocka staje się szóstą uczelnią w kraju o tym kierunku nauczania. — Chcemy zastopować odpyływ uzdolnionej młodzieży z regionu — powiedział rektor.

W pierwszym roku studiów przewiduje się kształcenie 50—50 słuchaczy. Egzamin konkursowe odbędą się na dotychczasowych zasadach. Tylko najlepsi mogą liczyć na indeks.

W przyszłym tygodniu powrócimy do szczegółów. (m-1)

### Dyrektor MPO musi odejść

Wczoraj rada pracownicza Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Białymstoku wystąpiła z wnioskiem o zwolnienie ze stanowiska dotychczasowego dyrektora naczelnego. Zaakceptował tę propozycję prezydent miasta. Nowy szef białostockiego MPO zostanie wybrany w drodze konkursu. (mip)

## Od uchy serca

Ciąg dalszy ze str. 1

nich. Konkretnie mam na myśli tragedię milusińskich cierpiących na mózgowo po-

rażenie dziecięce. Ta choroba cywilizacji coraz częściej daje o sobie znać. Dość powiedzieć, że tylko w Białymstoku dotknęła ona ponad 500 kilkulatków.

### Wita! Wiosno!

Ciąg dalszy ze str. 1

Po ulicach krążyły grupki uciśnionych przyodzianych nastolatków, trąbiąc, śpiewając, grając na gitarach, trąbkach i innych instrumentach, zachęcając do wspólnej zabawy. Przebierańcy prześcigali się w pomysłowości, w DT „Nowy” zaimprovizowano udzielanie pierwszej pomocy, uśmieszliwie reanimując co przystojniejszego ekspedientki...

W Białce wylądowały liczne, równie pomysłowo skonstruowane Marzanny, które zapewne są już dość zaawansowane w swej drodze ku polskiemu morzu. (mip)

Adaptujemy dla nich dawny budynek przedszkolny. Jest to kosztowna inwestycja realizowana w ramach niezwykle skromnych środków Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Do jej wykończenia potrzeba jeszcze sporo pieniędzy. Liczymy na społeczną aprobatę i pomoc w naszych działaniach.

Wierzymy, że i ten apel lekarza nie pozostanie bez echa. Dlatego pozwalamy sobie podać konto, na które można przekazywać ewentualne datki:

NBP II 00 w Białymstoku nr 5021-97-225 (g)

## RSW na chwilę przed...

20 bm. rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Problem sukcesji praw po PZPR w stosunku do RSW — stwierdza rząd w uzasadnieniu — nie został rozstrzygnięty z uwagi na brak konstruktynego stanowiska SDRP.

Obszernie wskazuje się w uzasadnieniu na przyczyny powodujące konieczność ustawowej likwidacji RSW. Podkreśla się, że przed cały okres istnienia pozostawała ona niedoznaczalnym elementem struktury monopolu politycznego jednej partii. Nieobiektywne częstokroć i manipulacyjne oddziaływanie na świadomość wielkich mas społeczeństwa nie posiadającego niezależnych środków komunikowania, stanowiło jeden z podstawowych czynników tego systemu.

Przypomina się w uzasadnieniu, że wiele składników majątku RSW stanowią przedsiębiorstwa i instytucje państwowe przekazane RSW w drodze arbitralnych i nieradko rozmiągających się z prawem decyzji administracyjnych (np. „Ruch” czy CAF). Ponadto RSW korzystała z dużych ulg podatkowych. Wielomiliardowe zyski niemal w całości były przekazywane na utrzymanie jednej tylko partii. Pozostał udziałowcy, ściśle związani z b. PZPR, partycypowali w tych zyskach w niewielkim zakresie (łącznie ich udziały wyniosły 8 proc.).

Faktyczna wydatna przewaga RSW na krajowym rynku wydawniczo-prasowym stoi w zasadniczej sprzeczności z nowym układem życia publicznego Rzeczypospolitej, utrudnia realizację jego pluralistycznego kształtu. Utrzymanie potencjału RSW w pełnym zakresie w rękach SDRP stawiałoby ją w pozycji uprzywilejowanej wobec wszystkich innych obecnie działających partii, związków i stowarzyszeń.

Wnieiony przez rząd projekt ustawy określa zasady i tryb postępowania likwidacyjnego. Przewiduje się rozwiązanie organów RSW z dniem wejścia ustawy w życie, powołanie przez premiera specjalnej komisji jako likwidatora RSW, udział Rady Ministrów i ministra Finansów w postępowaniu likwidacyjnym.

Projekt zapewnia możliwość utrzymania bieżącej działalności RSW: poligraficznej, wydawniczej, kolportażowej i innej — ale w innych strukturach organizacyjnych i formach własności odpowiadających pluralistycznemu systemowi państwa.

Przewiduje się zagospodarowanie dotychczasowego potencjału RSW przez przekazanie go na własność innym podmiotom gospodarczym — spółdzielniom zakładanym przez pracowników zakładów i innych jednostek organizacyjnych RSW, przedsiębiorstwom państwowym, spółkom, a także dotychczasowym członkom RSW i Skarbowi Państwa.

Przekazanie zakładów i jednostek organizacyjnych, a także ich części (np. poszczególnych redakcji w wydawnictwach) będzie następować z uwzględnieniem ochrony wierzytelności RSW jako całości. (PAP)

## To nie spór o majątek

„Mam zamiar pełnić swą funkcję konsekwentnie i z godnością, przestrzegając prawa, nie wprowadzać w sferę własności spółdzielni nowych podmiotów — oświadczył m.in. podczas konferencji prasowej 20 bm. prezes RSW „Prasa-Książka-Ruch” Sławomir Tabkowski. Będziemy się starali utrzymywać jak najdłuższą największą liczbę tytułów wydawniczych. Chcę natomiast wyrazić obawę o losy tej prasy, która częściowo bądź wcale nie jest związana z siłami politycznymi.

Przyszłość RSW to los 39 tys. pracowników oraz 38 tys. sprzedawców. Ubiegłoroczny bilans zamknięty najprawdopodobniej zyskiem szacowanym na 100 mld zł. Oplacalny jest zwłaszcza handel oraz poligrafia. Coraz większe kłopoty ekonomiczne sprawia natomiast wydawniczo-działalność prasowa. Nawet tak poczytne pismo jak „Polityka” popadło na początku bieżącego roku w tarapaty finansowe — powiedział S. Tabkowski.

Prezes RSW przekazał też dziennikarzom piśmie oświadczenie, w którym stwierdza m.in.: „Idea powołania komisji rządowej ds. majątku partii politycznych tak jak my ją rozumieliśmy — miała polegać na wnikliwym zbadaniu stanu prawnego i poszukiwaniu rozwiązań, odpowiadających zarówno nowej politycznej sytuacji, jak i zasadzie poszanowania prawa. Wyniki prac komisji okazały się dalekie od tej idei. Komisja uległa neoliberalnym naciskom i dążyła jedynie do stworzenia bardzo uproszczonego trybu legitymacji działań, będących w praktyce odwetem politycznym, lekceważeniem prawa, zamachem na własność. Jeśli chodzi o RSW, nie możemy inaczej traktować trybu i sposobu prac komisji w naszych sprawach, jak gabinetowych przetargów z kierownictwem SDRP, z jednoczesnym lekceważeniem przedstawianych przez nas propozycji, argumentów, dokumentacji prawnej. Z przedstawicielami RSW komisja rozmawiała przez kwadrans. Decyzje co do losów kilkudziesięciu wydawnictw, tysięcy pracowników, wielkiego majątku, podjęto arbitralnie — bez rozpatrzenia naszego stanowiska”.

„My, jako partia, mamy zamiar protestować przeciw decyzjom w sprawach majątku RSW — oświadczył członek CKW SDRP Krzysztof Janik. Nie jest to bowiem dla nas wyłącznie spór o majątek, a o pewne pluralistyczne racje. W naszym przekonaniu jest to po prostu ograniczanie pluralizmu”. Dość przy tym, iż SDRP przyjęła do wiadomości stanowisko komisji rządowej w sprawie majątku samej partii. Zdaniem K. Janika — jeśli upadają tytuły, struktury wydawnicze — milkną głosy nie tylko opozycji lewicowej, ale też wielu innych ludzi, którzy chcą się wypowiadać na łamach prasy. (PAP)

## OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

MURARZY — zatrudnię. Wawerka 18. g 1770-1  
ZAGINARKĘ do blachy — sprzedam. 513-157.  
LISY nowe tanio — sprzedam. Tel. 240-35. g 1771-1

DYME 8, opony do 125p, mozakke pnie — sprzedam. 255-59. g 1756-1  
FORDA „Granada” (1980) — sprzedam. Tel. 411-744. g 1761-1  
STAR W22 tanio — sprzedam. Elk. ul. Kilińskiego 23/35. g 1776-1  
NOWY, zachodni telewizor — sprzedam. Hajnówka, tel. 87-22. g 1775-1

**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNICZA w Wysokim Mazowieckiem OFERUJE DO SPRZEDAŻY**  
supremę o grubości 5 i 7 cm z bonifikatą 15% do końca kwietnia. Informacja tel. 25-57, telex 852601. g 1741-0

**SPROSTOWANIE**  
W ogłoszeniu K 1565-1 „Obrona rozpraw doktorskich” z dnia 19 marca br. mylnie podano imię promotora Winno być: „Promotor: prof. dr hab. Marian Szamotowicz”  
Przepraszamy.

## KOMUNIKAT

Naczelnik Gminy w Grabowie zawiadamia, że w dniach od 30 marca do 20 kwietnia 1990 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Grabowie wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt zmian PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO WSI GRABOWO I SIWKI. Zainteresowane osoby fizyczne i prawne proszone są o zgłaszanie uwag i wniosków do planu w ww. dniach w Urzędzie Gminy Grabowo. k 1905-1

## RADA PRACOWNICZA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO w Zalesiu

### OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

1. Wyższe wykształcenie zootechniczne lub rolnicze ze znajomością hodowli zwierząt futerkowych.
2. Wiek do 60 lat.
3. Staż pracy minimum 5 lat na kierowniczym stanowisku.
4. Dobry stan zdrowia.

Oferty powinny zawierać:  
✓ kwestionariusz osobowy z fotografią  
✓ odpis dyplomu ukończenia studiów  
✓ opinia z ostatniego zakładu pracy  
✓ zaświadczenie o stanie zdrowia  
Oferty wraz z dokumentami należy składać pod adresem: Rada Pracownicza Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Zalesiu, 19-325 Straduny, woj. Suwałki, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Informacje o działalności przedsiębiorstwa można uzyskać na miejscu.  
O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. k 1908-1

Utrzymanie 20 białostockich żłobków kosztowało w ub. roku budżet miejski 1,9 mld zł, ale już w ciągu dwóch miesięcy (styczeń i luty) roku bieżącego — 1,2 mld zł. Rodzice placą na razie jeszcze tylko 70 tys. zł miesięcznie za wyżywienie (norma fizjologiczna) dziecka, ale dla wielu jest to i tak za duża kwota. Żłobki więc pustoszeją.

W lutym br. na 1525 miejsc zapisanych było 1328 najmłodszych, ale średnio uczęszczało 799. Najmniej ta forma opieki potrzebna jest w starych dzielnicach. W żłobku nr 7 (ul. Kalinowskiego) na zapisanych 41 dzieci średnio uczęszczało 22, nr 15 (ul. Mieszka I) na 41 — 28. Tak mała frekwencja podraża utrzymanie placówek.

Obliczono, że w ub. roku faktyczny koszt pobytu dziecka w żłobku o pełnej obsadzie (75 miejsc) wynosił 1,6 mln zł, a w „siódemce” czy „piętnastce” — 3,3 mln zł. Ko-

## TNOiK ledwie dyszy

Ostatnie zmiany w systemie naszej gospodarki mają istotny wpływ na funkcjonowanie wielu organizacji. Min. w Oddziale Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Białymstoku znacznie zmniejszyła się ilość kształcących się. W tym roku ukończyło tam kursy ponad dwa tysiące słuchaczy w zakresie zmian w świadczeniach z ubezpieczeń społecznych, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz podstaw użytkowania komputera JBM.

## W kilku Wierszach

\* 23 bm. Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza na kolejną Piosenkę Bluesową. W tym dniu o godz. 20 w kawiarni „Pama” wystąpi zespół „Chicago Lovers Blues”.

Szczegółowe informacje są udzielane w MDK, ul. Legionowa 5, pod numerem tel. 223-70.

\* 25 bm. białostocki Miejski Dom Kultury zaprasza wszystkich fanów na rock koncert „O zdrowie dziecka” do Klubu Rozrywki. Początek o godz. 18.

Wystąpią: „I nie”, „Odłot”.

## Ajenty „pod ścianą” czyli...

Pisaliśmy już o tym, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku przestało praktycznie istnieć, przekształcając się w system mniejszych organizmów gospodarczych, znacznie sprawniejszych organizacyjnie, łatwiej mogących dostosować się do płynnych wymagań rozbitego rynku.

Działaniom tym została również poddana cała sieć usług, świadczonych do pewnego czasu przez placówki byłego WPHW. Przejęli je wszystkie we władanie ajenci. Wydawać by się więc mogło, że od

## Sztuka wypinania się

tej chwili usługi RTV czy AGD winny w Białymstoku kwitnąć, aż miło. Tymczasem ajenci narzekają, że klient zaczyna zaglądać do nich coraz rzadziej. Dlaczego? Przede wszystkim — ze względu na ceny, no bo w końcu każdego może szlag trafić, jeśli za przylutowanie prostego elementu w magnetofonie musi wybulić kilka tysięcy!

Skąd się to bierze? Przecież ajentowi winno zależeć na tym, aby ceny usług obniżyć! Ba — sęk w tym, że nie za bardzo może! Nadal bowiem nie sposób uwolnić się spod „czapki”, jaką jest spółka „Inter-Serwis”, która wyodrębniła się z byłego WPHW. Z tego tytułu musi płacić rzeczony „czapce” 8 proc. od zaplanowanego przez spółkę (z góry!) obrotu plus 3 proc. podatku obrotowego od wykonanej robotnicy w usługach odpłatnych. Dostawnie — za nie!

# Żłobkowy pat

go stać na takie marnowanie pieniędzy?

Przyjęcia do żłobków odbywają się przez cały rok, kiedy tylko rodzice się zgłoszą. W grudniu do wszystkich placówek zapisano 19 najmłodszych, ale jednocześnie 21 wypisano, w styczniu i lutym było podobnie. Natomiast podopieczni masowo odchodzą przed wrześniem, kiedy to zaczyna się rok przedszkolny. Takich dzieci będzie w br. 817. Żłobki jeszcze bardziej opustoszeją.

Władze miejskiej służby zdrowia opracowały bardzo rozsądny projekt przeznaczania kilku żłobków na inne cele i racjonalnego wykorzystania miejsc w pozostałych. I tak: nr 3 przy ul. Piotrkowskiej, gdzie od września zo-

To dowodzi, że nie ma zainteresowania problemami kierowania i zarządzania przedsiębiorstwami, których struktury organizacyjne są w trakcie zmian. Nie mają też prac zleconych rzeczoznawcy z różnych dziedzin. W tej krytycznej sytuacji nastąpiła redukcja etatów w białostockim oddziale TNOiK.

Obecnie są tam prowadzone konsultacje na temat interpretacji o zatrudnieniu, ustaw o rozwiązywaniu umów o pracę, likwidacji, upadłości i grupowych zwolnień. Wkrótce odbędzie się seminarium „ABC prywatyzacji”, prowadzone przez specjalistę-pełnomocnika rządu ds. przekształceń własnościowych. (ges)

„AZ”, „5000 zł”, „Modern Blues”, „Johnie Walker”, „Markiz de Sade”, „J.M.T.”.

Dochód z koncertu przeznaczony będzie na cele Dzielnicowego Ośrodka Rehabilitacyjnego dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Białymstoku.

Zainteresowani mogą telefonować pod numerem tel. 223-70 (MDK) i tel. 513-216 (Klub Rozrywki). (jc)

\* 31 marca br. Moniecki Ośrodek Kultury urządza giełdę różnorodności, na którą zaprasza kolekcjonerów, hobbyistów, twórców ludowych, a także osoby mogące zaofiarować ciekawy towar. Początek o godz. 9.

Osoby zainteresowane giełdą proszone są o kontakt pod numerem tel. 24-64. (jc)

Z magazynów bowiem nie dostanie się na przykład „chodliwych” części do sprzętu RTV, które kierowane są do sklepów i natychmiast znikają. Nie można ich też kupić na tzw. rachunek wewnętrzny w Warszawie, gdzie można dostać do słowno wszystkie w tej branży (nie mówiąc o zwrocie za podróz do stolicy). Nie optać się za trudnieniem nowych pracowników, bo wtedy proporcjonalnie rośnie wielkość „haraczku” dla „Inter-Serwisu”. Spółka zaś za nie w świecie nie chce zgodzić się na przejście usługowych ajentów na status rzemieślników, nie chce oddać się od dołnej krowy, dającej spora milionów za darmo.

Co bowiem daje „przerzutowanie się” na rzemieślnika? Płaci on co miesiąc fiskusowi określony ryczałt, ma mniejsze koszty różnych świadczeń, przy tym samym nakładzie pracy może zrobić znacznie więcej, elastyczniej sponować cenami swych usług.

Porównałem sobie pewne dane. Przy jednokrotnym zysku w IV kwartale ub.r. rzemieślnik branży RTV zapłacił za siebie 47.700 zł

składki ZUS a kolega ajent po fachu — 304.000 zł! Już samo uwolnienie się spod „czapki” umożliwiłoby ajentom-usługowcom obniżyć swe koszty o 17 proc. zaś przemianowanie się na rzemieślnika, ze wszystkimi tego konsekwencjami — pozwoliłoby obniżyć ceny usług co najmniej o 30 proc. W Warszawie, gdzie ajentom oddano we władanie wiele zakładów usługowych tamtejszego SPHW obniżyli ceny prawie o 40 proc.!!!

Gdy zadano pytanie jednemu z szefów białostockiego „Inter-Serwisu”: Co będzie, gdy na siłę zechcemy uzyskać status rzemieślników? — odpowiedział tymi mniej więcej słowami: „Jako że wszystkie sklepy w mieście to własność państwa — na pewno zostaną postawione do przetargu. Wtedy ja, jako spółka, na pewno przebiję w cenę!”

Tylko co z tego będzie miał klient? Będzie miał to wszystko w nosie i po prostu się na usługi wypnie. Czy jednak o taką reformę nam chodzi? (oby)

stanie tylko 21 podopiecznych, przeznaczyć na zespół poradni dziecięcych. Filię nr 18 na Słonecznym Stoku (22 dzieci od września) — zlikwidować, opuszczając zajmowane 4 mieszkania spółdzielcze, za które płaci się ogromny czynsz. Nr 7 (ul. Kalinowskiego) przeznaczyć na placówkę dla przewlekle chorych (nie hospicjum, jak rozgłaszano w osiedlu, podburzając sąsiadów do sprzeciwów), a filię szpitala, gdzie przebywałoby ludzie wymagający opieki, ale nie leczenia w drogiej klinice, np. w gipsie po skomplikowanym złamaniu. Były to dom opieki społecznej, z odpłatnością. Niewykorzystane miejsca mają także żłobki nr 14 (ul. Narewska) i 9 (Grottgera), podczas gdy w wielu placówkach służby zdrowia panuje

## Nie będzie śledzenia niewiernych żon

Za kilka dni rozpocznie działalność kolejna w naszym regionie agencja, „Godher”, zajmująca się ochroną mienia, osób oraz działalnością, nazwijmy ją umownie, detektywistyczną. Rozmawiam z szefem agencji, kapitanem rezerwy milicji — Zygmuntem Godlewskim.

— Będą to „brygady tygrysa” czy też grupa współczesnych Sherlocków Holmesów?

— Ani jedno, ani drugie! Ja i wspólnik jesteśmy posiadaczami koncesji na prowadzenie ochrony osób, mienia i prowadzenie usług detektywistycznych. Członkowie naszej grupy to głównie byli pracownicy milicji a natchętnej widzimy osoby, pracujące niegdyś w wydziałach kryminalnych milicji. Kilku z nas ma zezwolenie na posiadanie broni palnej, dla wszystkich pozostałych możemy uzyskać zezwolenie na posiadanie pistoletów gazowych.

— Kto może zgłosić się do was i po jakie usługi?

— Każdy, kto czuje potrzebę silnej, fachowej ochrony. Zatem: konwojowanie utargów ze sklepów, punktów skupu GS, wyplat. Możemy ochraniać przewóz gotówki w dowolne miejsce kraju, jako że mamy „glejt” na działalność w całej Polsce. Zabezpieczamy imprezy o ograniczonym

flok, a poza tym mieszczą się one w wynajmowanych za duże pieniądze budynkach, przy czym niektórzy właściciele chętnie odzyskaliby te lokale.

Jakikolwiek ruch w sprawie żłobków zablokowała Miejska Rada Narodowa, zajmując się jedną placówką nr 7, zamiast rozpatrzyć całokształt problemu. Czy budżet miasta jest tak bogaty, że może finansować puste miejsca w żłobku i jednocześnie czynsze za wynajmowane lokale na potrzeby innych placówek służby zdrowia?

Patową sytuacją pogłębia jeszcze niepewność: czy żłobki zostaną w resorcie zdrowia, czy też przejdą „pod Kuronia”, jak to proponowano. Natomiast nie ma co rozdzierać szat nad zmniejszeniem liczby placówek: ta forma opieki to zło konieczne, należałoby raczej dać matkom większe zasiłki niż do niej dopłacać. (a)

zasięgu, uroczystości prywatne, występy zespołów artystycznych, przetargi itp.

— A czy może zgłosić się do was mąż, podejrzewający swą połowicę o „skoki na boki”?

— Nie, w takie „klocki” raczej nie zamierzamy się bawić. Możemy jednak na zlecenie odszukać małolatę, która zaprzęgnęła urwaną się spod rodzicielskiej kuratele „w Polskę”, pomóc w poszukiwaniach zaginionych osób starszych, zając się ochroną mieszkania, gdy ktoś wyjedzie na kilkudniowy urlop, ochroną sklepów itp.

— Jako byli milicjanci nie będziecie z pewnością używać atrybutu w postaci wyrobu gumowego o wydłużonym kształcie?!

— A po co? Każdy z nas jest na tyle sprawny, że da sobie radę z amatorami cudzego mienia czy chętnymi do „mrdoplastyki” — przy pomocy określonych zasad posługiwania się dołnymi i górnymi kończynami!

— Czy charakter waszej działalności nie będzie konkurencją dla byłych kolegów z milicji?

— Raczej będzie to wsparcie resortu, przy braku kadry w milicyjnych szeregach. Fakt, że swoje czynności będziemy wykonywać na konkretne zlecenia, za którymi idą przecież pieniądze, zobliguje nas do stawiania na głowie, aby firma zasłużyła sobie na społeczne zaufanie i żeby nasze usługi były jak najlepszej jakości.

Rozmawiał: M. PIEKAREK

## „Piątka” na innej trasie

W związku z zamknięciem dla ruchu kołowego ul. Słonimskiej — Pałacowej na odcinku od ul. Starobojarskiej do Warszawskiej autobusy linii „5” MPK od godz. 18 w poniedziałek, 26 marca br. do 1 kwietnia br. będą kursowały z Pieczurek ulicami Piastowską i Warszawską a dalej — swoją stałą trasą. W tym czasie nieczynne będą przystanki tej linii przy ul. Mieszka I i Słonimskiej. W czasie objazdu obowiązują będą wszystkie przystanki na trasie zastępczej. (mip)

## Komunikat MO

7 lutego br. o godz. 19.10 na ul. Wasilkowskiej w Białymstoku samochód marki „Polonez” potrafił na przejściu dla pieszych kolebie w wieku 46 lat, która doznała obrażeń ciała. Osoby będące świadkami wypadku proszone są o kontakt z RUSW w Białymstoku, ul. Bema 6, pokoje nr 119 lub 116 (tel. 77-23-68 i 77-25-26).

# Do woja marsz...

Kilkadziesiąt telefonów i wizyt, tyleż wyjaśnionych wątpliwości i pytań — to plon redakcyjnego dyżuru w łomżyńskim Oddziale „GW” dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego UW — Jana Rachubki, zastępcy szefa WSzW — płk. Czesława Krawczyka, sekretarza komisji poborowej — Zbigniewa Mrozka i płk. Józefa Lempkiego z WSzW. Tematem były nowe uregulowania prawne poboru i zwolnień ze służby wojskowej.

— Co zrobić? Młodszy syn jest od jesieni w wojsku, starszy ożenił się i wyjechał do Zambrowa. Nie dajemy rady z gospodarstwem i opieką nad 82-letnią ciotką — pytała p. Genowefa Wiśniewska z Nieckowa. Podobny problem zgłosiła Zofia Bognacka z gm. Turośl i kilka innych osób.

— Oficjalne zwolnienie następuje na podstawie decyzji organu administracji państwowej stopnia podstawowego. Podstawą takiej decyzji jest fakt nabycia praw do gospodarstwa rolnego (pod warunkiem, że nie nastąpiło to w drodze kupna), sprawowanie bezpośrednio opieki nad członkiem rodziny (inwalidą I grupy lub przekroczony 75 rok życia) względnie uznanie osoby ubiegającej się o zwolnienie za jedynego żywiciela rodziny.

Prawo wniesienia sprzeciwu od tej decyzji ma szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego i w — trybie nadzoru — dyrektor Wydziału Społeczno-Administracyjnego UW. Jeżeli sprzeciw wniesie szef WSzW, ostateczną decyzję podejmie dyrektor wydziału UW. Tę zainteresowany może zaskarżyć do ministra Spraw Wewnętrznych.

— A jeżeli nie spełniamy tych warunków, a mimo to nie jesteśmy w stanie prowadzić gospodarstwa (Henryk Chormański, ze wsi Zaręby Zagroby).

— Jeżeli w świetle przepisów nie można uznać ojca za niezdolnego do prowadzenia gospodarstwa (w myśl ustawy kobiety nie są uznawane za zdolne do prowadzenia gospodarstwa rolnego), to trzeba spełnić trzeci z warunków. Przepisać gospodarstwo na syna, złożyć podanie z aktem notarialnym w urzędzie gminy. Decyzja będzie pozytywna.

— Matka inwalidka I grupy, ojciec i siostra chorzy. Zostałem wezwany po karę wcielenia. Czy mogę ubiegać się o przesunięcie terminu wcielenia (poborowy z Kolna).

— Trzeba zwrócić się do komendanta Wojskowej Komendy Uzpełnień z prośbą o przesunięcie terminu wcielenia i ponowne skierowanie przed komisję poborową, która dokładnie rozpatrzy tę sytuację i podejmie decyzję.

Generalnie odroczenia przysługują na tej samej zasadzie, co zwolnienia ze służby. Zasadą jest odroczenie na rok względnie — jeżeli sytuacja nosi cechy trwałości — do 23 roku życia poborowego.

Odroczenia może także udzielać WKU: ze względu na naukę poborowego lub wykonywanie zawodu. Odwołanie od negatywnych decyzji można składać do szefa WSzW.

— Mam 24 lata, wróciłem z żoną i dzieckiem z USA, chcę ponownie wyjechać? Mam 23 lata i zezwolenie na stały pobyt w USA, czy mnie wypuszczą — to pytkiady serii pytań wynikłych z obawy o wcielenie do wojska ludzi wiążących swe plany życiowe z pobytem na Zachodzie.

— W przypadku osób przebywających za granicą wiek poborowy przesuwa się z granicy 24 do 28 lat. Jeżeli posiadają zezwolenia na pobyt stały za granicą, to powinni powiadomić o tym właściwe władze WKU, które przesłają go do rezerwy, bez odbycia służby wojskowej. W przypadku posiadania rodziny mogą się ubiegać o uznanie za jedynego żywiciela.

Zycie jest jednak bardziej skomplikowane od przepisów. Rozporządzenie RM z 11 grudnia ub.r. w sprawie udzielania odroczeń poboru i zwolnień ze służby wojskowej nie obejmuje wszystkich możliwości. Np. sytuacji rzemieślnika, który samodzielnie prowadzi warsztat. Zamknąć, zlikwidować? A co z kredytem i zobowiązaniami tego mini-przedsiębiorstwa? Tego typu przypadków jest coraz więcej. Ich adresat to: Ministerstwo Obrony Narodowej.

JERZY BRODZIUK

# KOMUNIZM DLA WYBRANYCH

(1)

## Borys Jelcyn ujawnia przywileje radzieckiej elity

Najnowszą sensacją wydawniczą na Zachodzie jest autobiografia Borysa Jelcyna zatytułowana „Przeciwno”. Za angielskim tygodnikiem „The Sunday Times” zamieszczamy fragment, dotyczący warunków życia członków kierownictwa partyjnego w ZSRR. (red.)

Na im wyższy szczebel drabiny zawodowej w Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wdrapiesz się, tym więcej wygod otacza cię i tym trudniejsza i bolesniejsza jest ich utrata. Zatem człowiek staje się coraz bardziej posłuszny i uzależniony.

To jest przyczyną, dlaczego inteligentny, niezależnie myślący funkcjonariusz z Komitetu Centralnego stanowi kombinację słów tak paradoksalnych, że nikt nie jest w stanie tego wyrazić. Służalność i posłuszeństwo są nagradzane przywilejami: specjalne szpitale, specjalne sanatoria, znakomita stołówka w Komitecie Centralnym, równie wspaniały system dostaw do domu artykułów spożywczych i innych, zamknięty system łączności telefonicznej na Kremlu, darmowe przejazdy.

Wszystko to zostało starannie obmyślane; szef sekcji nie ma samochodu do własnego użytku, ale ma prawo zamówić go dla siebie i swoich bezpośrednich podwładnych z taboru Komitetu Centralnego. Już zastępca szefa wydziału ma do dyspozycji własną wołgę, a szef wydziału również wołgę, ale trochę lepszą, z radiotelefonem.

Jeśli jednak dojdzie się na szczyt piramidy partii komunistycznej, to tam jest „pełen komunizm”. Okazuje się, że nie ma potrzeby przeprowadzania światowej rewolucji marksistowskiej, aby osiągnąć ostateczny, błogi stan utopii przepowiedzianej przez Karola Marksa. Jest to całkowicie możliwe do osiągnięcia w jednym konkretnym kraju, przez jedną kongretną grupę ludzi. Używając wyrażenia „komunizm” nie wyolbrzymiam go. Od każdego według możliwości, każdemu według potrzeb, to nie była zła definicja komunizmu. Właśnie to osiągnęli ci na szczycie piramidy partyjnej. Ich zdolności, niestety, nie są wyjątkowe, ale ich potrzeby są tak wielkie, że jak dotychczas możliwe było stworzenie prawdziwego komunizmu dla zaledwie kilkudziesięciu osób.

Komunizm tworzy dla nich IX Departament KGB. Ten wszechpotężny departament może wszystko. Życie przywódcy partii obserwuje nie zasypiające, wszystkowiedzące oko i zaspokaja ono wszystkie jego kaprysy, włącznie z daczą (dom na wsi), za wysokim żywopłotem odgradzającym przestronne tereny wzdłuż rzeki Moskwy, z ogrodem, kortami tenisowymi i boiskami sportowymi, z ochroną osobistą pod każdym oknem i systemem alarmowym.

Nawet na moim szczeblu, zastępcy członka Biura Politycznego, służba domowa składała się z trzech kucharzy, trzech kelnerów, pokojówki i ogrodnika, z jego własnym zespołem młodszych ogrodników. Moja żona, moja rodzina i ja, od dawna przyzwyczajeni do robienia wszystkiego samemu, po prostu nie wiedzieliśmy, co ze sobą począć. I, co zaskakujące, cały ten luksus nie mógł dać ani dobrego samopoczucia, ani wygody. Jakież ciepło może być w domach wykładanych marmurami?

Prawie niemożliwe było spotkać lub skontaktować się z kimś w zwykły, normalny sposób. Jeśli chciało się iść do kina, teatru, muzeum, czy w ogóle gdziekolwiek w miejsce publiczne, najpierw wysyłano tam cały oddział dragonów; sprawdzali, odgradzali to miejsce — dopiero wtedy można było pójść samemu. Ale daczę miały własne kino i w każdy piątek, sobotę i niedzielę przywożono duży wybór filmów.

Jeśli chodzi o opiekę lekarską, lekarstwa i sprzęt medyczny, to wszystko jest z importu, wszystko to ostatnie słowo w nauce i technice. Izolatki w „szpitalu kremlowskim” to wielkie apartamenty, również opływające w luksus; porcelana, kryształ, dywany i oz-

Ciąg dalszy na str. 5

4

Gazeta  
WSPÓŁCZESNA

Nr 58 (11 959)

— Człowiek ciężko chory wywołuje w otoczeniu lęk, umierający — przerażenie — pisze w swojej odezwie do ludzi dobrej woli TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”.

Powstało przed trzema laty, w maju 1987 r. Nie bez znaczenia jest miejsce urealnienia idei. Był to Szpital Onkologiczny w Białymstoku.

Stawiają sobie za cel pielęgnację i niesienie ulgi w cierpieniu ludziom potrzebującym opieki: samotnym lecz i tym wszystkim, których odrzuciły rodziny sparaliżowane strachem i odrzą, nie zawsze wywodzącymi się z ciemnoty i zacofania.

Białostockie „Hospicjum” opiekuje się chorymi w domu. Pomoc jest świadczona bezinteresownie, w czasie wolnym od pracy zawodowej, przez lekarzy, pielęgniarki, księży i osoby nie związane zawodowo z leczeniem, lecz pragnące być potrzebny innymi ludziom. Jest ich jednak garstka, pracujących z oddaniem, w cieniu, bez rozgłosu i oczekiwań na podziękowanie.

Mimo trzech lat istnienia nie są w stanie zapewnić całodobowej opieki ludziom samotnym i obłożnie chorym. Prezydent Białegostoku, mając na uwadze tragiczny los takich chorych przydzielili To-

warzystwu, co mógł — działkę wraz z zabytkowym budynkiem do rewaloryzacji przy ul. Sobieskiego.

Równie dobrze, z takim samym skutkiem mógłby przydzielić parcelę na przykład na Księżycu, żeby chorym było bliżej nieba. Adaptacja bu-

## Bądź wola Twoja...

dynku bez naruszenia kształtu architektonicznego kosztuje dzisiaj drożej aniżeli przed laty odbudowa całego kompleksu Pałacu Branickich. Oprócz pieniędzy, szacowanych dzisiaj w miliardach, potrzebni są specjaliści z zakresu budownictwa, dawnej sztuki stawiania takich domów, konserwacji zabytków, etc.

Ale członkowie „Hospicjum” nie tracą nadziei na pomyślnie zakończenie tej sprawy. Apelowali już do różnych organi-

zacji, stowarzyszeń i zakładów pracy Białegostoku o pomoc w tym przedsięwzięciu. Nie było jednak spontanicznego odzewu. Ludzie przychylniej reagują na los opuszczonego dziecka, bezdomnego pogorzela czy maltretowanej przez alkoholika żony aniżeli bliźnich skazanych przez chorobę na zwielokrotnione cierpienie.

— A przecież budowa w Białymstoku jedynego w tej części kraju hospicjum stacjonarnego jest do urzeczywistnienia — mówią nam działacze Towarzystwa, nie dbający o rozgłos, stąd proszący redakcję o anonimowość.

— Jesteśmy już teraz w stanie zorganizować małe hospicjum, gdyby ktoś zaferował nieduży i w dobrym stanie technicznym dom murywany — powiedziała sekretarz TPCh.

Chodzi tu o darowiznę lub nieodpłatne użytkowanie.

Dodajmy, że Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” (15-267 Białystok, ul. Akademicka 3) prowadzi dyżury w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17 przy ul. Dąbrowskiego 14, tel. 265-64. Wpłaty natomiast można dokonywać na konto NBP Oddział Okręgowy w Białymstoku nr 5021-9104-132 z dopiskiem „Fundusz budowy domu” oraz rachunek dewizowy: 5021-9104-151-6789. (m-i)

## Rodzina Katyńska

Przy Muzeum Historycznym w Białymstoku powołano koło „Rodzina Katyńska”. Akces zgłosiło ponad 40 osób z regionu. Zasadniczym celem tej agencji jest pielęgnowanie pamięci o pomordowanych polskich oficerach, upowszechnianie prawdy o zbrodni katyńskiej, zbieranie fotografii, dokumentów, korespondencji itp.

Chętni mogą wstępować do koła „Rodzina Katyńska”, które wyłoni Zarząd, Muzeum przyjmuje też różne pamiątki o tragedii katyńskiej. Bliższych informacji udziela Muzeum Historyczne w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 37 (tel. 416-591).

\*  
Duże zainteresowanie wzbudza ekspozycja „Katyń”, prezentowana w białostockim Muzeum Historycznym. Codziennie ją zwiedza 15-30 grup wycieczkowych. Oglądają one też wyświetlany film o zbrodni katyńskiej. Ta wystawa stanowi jeszcze jedną lekcję historii o martyrologii Polaków w czasie ostatniej wojny. (ges)

## Zwolnieni — u Temidy

W Rejonowym Sądzie Pracy w Białymstoku zdarzają się już takie dni, że wpływają ponad 30 spraw. Zaczęły się w styczniu, gdy ruszyły redukcje w przedsiębiorstwach. Obrazuje to statystyka: do 15 marca ub. roku przyjęto 130 spraw, w analogicznym okresie roku bieżącego — 365 od pracowników i blisko setkę od pracodawców.

W tej sytuacji Sąd nie jest w stanie wyznaczyć rozprawy w ciągu dwóch tygodni od złożenia pozwu. Sędzina Olga Ochrymiuk pokazuje gesty zapisany kalendarz: najbliższy wolny termin to 19 kwietnia. Obsada sędziowska jest już zbyt mała, tylko trzy sędziny plus przewodnicząca. A co będzie, gdy ruszy prawdziwa lawina? Zakłady zapowiadają grupowe zwolnienia, ratując się na razie urlopami całych załóg.

W bieżącym roku wzrosła przede wszystkim ilość spraw dotyczących zwolnień z pracy. Przewodnicząca Sądu Pracy w Białymstoku, obejmującego rejon białostocki i sokólski — Grażyna Gryglaszewska, mówi iż około połowa wypowiedzeń uznawana jest przez sąd za bezskuteczne, albo też następuje przywrócenie do pracy, co zgodnie jest z intencją szukających ratunku u Temidy.

Co powoduje takie orzeczenia? Przyczyny formalne i merytoryczne. Bada się, czy zachowany został odpowiedni tryb postępowania, np. czy wyrażona została pisemna zgoda związku zawodowego, a dotyczy to także osób niezrzeszonych. Brak takiej konsultacji powoduje uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne.

Duże zakłady na ogół znają obowiązujące prawo, gorzej jest w różnych spółkach czy małych spółdzielniach, a zwłaszcza prywatnych „interesach”. Rozwiązuje się tam umowy o pracę, nie przestrzegając odpowiedniego okresu wypowiedzenia, nie zważając na ochronę kobiet ciężarnych, członków zarządów związków i osób na dwa lata przed emeryturą.

Sąd bierze także pod uwagę, czy zachowane zostały zasady współżycia społecznego: zdarza się przecież, że pod płaszczykiem reorganizacji i ekonomicznego uzdrawiania przedsiębiorstwa, dyrekcje pozbywają się niewygodnych pracowników. Jednakże w wypadku tzw. ekonomicznych zwolnień i przy zachowaniu

wszelkich formalności, Sąd ma ograniczone możliwości przywrócenie do pracy. Jedynym argumentem nie może tu być np. wieloletnia rodzina.

Mniej jest natomiast skarg, że ktoś wyrzucony został z pracy za picie alkoholu. Może groźba bezrobocia dyscyplinuje załogi? Pojawiały się natomiast nowe sprawy: „prostowanie” świadectw pracy. Zainteresowani domagają się wpisu o zwolnieniu grupowym (co uprawnia do świadczeń) oraz zmiany opinii.

Wszystkie sprawy z zakresu prawa pracy wnoszone przez pracownika są wolne od opłat (pracodawca płaci minimum 5 tys. zł). Sporo osób przychodzi pytać o to do Sądu. Gdy dowiaduje się, że sprawa nie go nie będzie kosztować, decyduje się na wniesienie sprawy na zasadzie „a może się uda”.

Co trzecia osoba odwołuje się, od wyroku Rejonowego Sądu Pracy do Sądu Wojewódzkiego. (a)

JANA BIELUCZYKA, człowieka leciwego, niełatwo jest zadziwić. Wiele przeżył w życiu. Ostatnio jednak jakby nie bardzo może pozbierać myśli. To bowiem, co spotyka go ze strony instytucji — nomen omen — powołanej do czynienia sprawiedliwości, najbardziej nawet tolerancyjnego stoika wprowadziłyby w stan niebotycznego zdumienia.

Przegrzywa on sprawę sądową za sprawą, tylko dlatego, że zgodził się ułożyć zeszmelcowaną glazurę na ścianach w pewnej kuchni i łazience. Ba, nawet Sąd Rejonowy w Białymstoku stwierdza, że „powód dostarczył glazurę (pozwanym jest pan Bieluczyk) i wszystkie materiały potrzebne do jej ułożenia.” Tenże Sąd stwierdza też, że owa glazura lat kilka leżała w piwnicy, co ceramicie raczej na dobre nie wychodzi.

I właśnie taka glazura, po ułożeniu, odpada ze ścian. Wydawało się więc, że winnych należy szukać wszędzie tylko nie w robocie pana Bieluczyka.

Nasz Sąd jednak uważa inaczej. W uzasadnieniu wyroku znajdujemy bowiem i takie kuriozum. „Dlaczego pozwany, mający opinię dobrego

## VADEMECEUM BEZROBOTNEGO

— JAKI ZASIŁEK PRZYŚLUGUJE ABSOLWENTOM SZKÓL, KTÓRZY DOTYCHCZAS NIE PRACOWALI?

Za absolwentów — zgodnie z ustawą — uważa się absolwentów szkół wyższych (studiów dziennych), szkół zawodowych dla niepracujących (różnych szczebli), w okresie 12 miesięcy od ukończenia nauki.

Absolwentom szkół wyższych przysługują zasiłki w wysokości:

● 200 procent najniższego wynagrodzenia — przez okres pierwszych trzech miesięcy pozostawania bez pracy,

● 150 procent najniższego wynagrodzenia — przez dalsze sześć miesięcy, — równowartość najniższego wynagrodzenia — po dziewięciu miesiącach.

Absolwentom szkół zawodowych przysługują zasiłki w wysokości:

● 150 procent najniższego wynagrodzenia — przez pierwsze trzy miesiące,

● równowartość najniższego wynagrodzenia — po upływie trzech miesięcy pozostawania bez pracy.

Absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy nie uzyskali uprawnień do wykonywania zawodu, mają prawo do zasiłku w wysokości najniższego wynagrodzenia.

Zapytania i wątpliwości można zgłaszać pod numerami telefonów: Wydział Zatrudnienia UW w Białymstoku — 39-413 lub 39-415, redakcja „GW” 223-77. (des)

i doświadczonego fachowca, podjął się wykonania dzieła, pomimo istnienia wad materiału, praktycznie nie nadającego się do użytku?”

A ja zapytam Wysoki Sąd — dlaczego miał się podjąć? Wszak to nie był jego materiał, tylko zleceniodawcy prac. Skoro więc właściciel płytek postanowił zaryzykować, czy rzeczywiście sprawą

my: „Pozwany wspomina wprawdzie, że uprzedzał powoda o wadliwość materiału, lecz nie poparł tego żadnymi dowodami. Zaś powód i jego żona zaprzeczyli (podkr. M.G.) tym stwierdzeniom”.

Patrzcie państwo jakie zgodne małżeństwo. Rzecz jednak w tym, że sąd — nie wiedząc czemu — domaga się dowodów od pana Bieluczyka, na-

## Komu puka pod... płytką

powoda było wybijanie mu z głowy tego pomysłu?

Ale to nie koniec kuriozalnych rozstrzygnięć sądowych. Oto bowiem dalej czytamy: „Pozwany (...) powinien uprzedzić właściciela o wadach płytek i przypuszczalnych następstwach”. I podpięta to stwierdzenie sąd odpowiednim paragrafem. Trudno się z tym nie zgodzić. Pan Bieluczyk bez paragrafów to wiedział. W wyroku sądowym bowiem czyta-

tomiasz z pełną wiarą i „na słowo” traktuje to co mówią małżonkowie. Od nich żadnych dowodów nie żąda. Skąd ta tolerancja?

Długo by pisać o tej historii przejdźmy jednak do konkluzji. Panu Bieluczykowi zarzuca się błąd w sztuce, bo wykonując glazurę użył szkła wodnego. I dlatego płytki odpadają. Ale majster ma książkę — opracowaną przez profesora — w której jak byk stoi

# Jakie drużyny?

Niewiele jest drużyn harcerskich, które by były wiernie tak długim tradycjom jak 6. Białostocka Drużyna Harcerów. Powstała w 1948 roku, reaktywowana po przymusowej przerwie w roku 1963 — działa do dziś. Cały czas jest drużyną żeńską. Dziewczęta noszą zawsze szare harcerskie mundury z białymi kolarzówkami, chociaż w latach HSPS wręcz im tego zabraniano, a karą za niesubordynację był zakaz wyjazdu na Złot Grunwaldzki. Nawet specjalizacja żeglarska, którą podjęto po roku 1970 nie spowodowała zmiany munduru na granatowy; o związku z wodniacką bracią świadczą tylko charakterystyczne lilijki na beretach i emblematy sto pni.

W Związku Harcerstwa Polskiego dyskutuje się obecnie nad podziałem drużyn na męskie i żeńskie, tak, jak to było niegdyś. Konferencja instruktorska Chorągwi Białostockiej uznała taki podział za zasadny i potrzebny, ale ze względów organizacyjnych i ekonomicznych za przedwczesny. Zmiany wymagają przygotowań, a więc i czasu. Nie mówiąc o pieniądzach.

O opinii na ten temat poprosiliśmy osobę jak najbardziej kompetentną, a więc druhnę Szczerbinią.

— Co daje harcerkom praca w drużynie żeńskiej?

— Większą samodzielność, zaradność. Są zdane na siebie, nie mają się na kogo oglądać, zdobywają więc różne umiejętności, które w drużynach koedukacyjnych „zaklepane” są dla chłopców. Funkcjonują bowiem ciągle takie stereotypy: dziewczęta są od robienia kanapek, chłopcy do wbijania gwoździ. Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo drużyn koedukacyjnych: dziewczęta próbują dotrzymać kroku chłopcom, dorównać im we wszystkim, tracąc wdzięk, delikatność. Nie wpływa to korzystnie na ich rozwój emocjonalny. Zresztą psychika dziewcząt jest nieco odmienna niż chłopców, odczuwają one potrzebę innych za-

jęć, innych rozmów. Choćby upieczenia ciasta i pogadania o modzie.

— Zatem drużyna żeńska jest najlepsza dla dziewcząt?

— Pod warunkiem, że ma „w pobliżu” drużynę męską. Warunkiem dobrego funkcjonowania drużyn harcerów jest współpraca z drużynami harcerzy, przy rozsądnym ułożeniu sfer tej współpracy. Pozwała to na wzajemnie modelujący wpływ. Odrębność — tak, bo łatwiej dostosować program, ale nie izolacja, zejście do średniowiecza albo wzoru wschodniego. Ponadto dobrze jest upiec ciasto w „babskim” gronie, ale zjeść wspólnie z chłopcami. Nasza „szóstka” współpracuje z „Błękitną dziewiątką”.

— Czy to wszystko znaczy, że i drużyna męska jest najlepsza dla chłopców?

— Jak najbardziej.

— Czyli: należy rozdzielać drużyny koedukacyjne?

— Jedna strona to walory pedagogiczne, ale druga — praktyczna realizacja. Jednocześnie podjęcie takiej decyzji skasowałoby wiele drużyn. Nie można tego zrobić z przyczyn organizacyjnych i ekonomicznych, braku bazy, kadry i przygotowania metodycznego. Rozdzielanie musi być to dłuższy proces i tylko wtedy ma szansę powodzenia. (a)

# Psychoterapia nie zna granic

W Białymstoku przebywała delegacja Instytutu Medycznego w Doniecku z kierownikiem Katedry Psychiatrii i Psychoterapii — prof. dr. Stanisławem Tabacznikowem i specjalistą medycyny sądowej — prof. dr. Jurijem Siergiejewem.

Warto dodać, że Instytut w Doniecku posiada jedyną na Ukrainie, katedrę zajmującą się kształceniem lekarzy — psychoterapeutów. W Związku Radzieckim jest pięć podobnych placówek. Jednak ta z Doniecka zyskała ostatnio szczególny rozgłos. Jest z nią związane nazwisko Anatolija Kaszirowskiego, znanego milionom widzów psychoterapeuty.

Między Akademią Medyczną i doniecką uczelnią oraz Salonem Odnowy Biologicznej „Izyda” w Białymstoku została podpisana umowa o współpracy. Ma ona polegać głównie na wzajemnej wymianie i kształceniu lekarzy zajmujących się psychiatrią i psychoterapią.

— Waszych lekarzy możemy nauczyć wielu nieznanych im metod niekonwencjonalnego leczenia np. alkoholizmu, neuroz, nadwagi — stwierdził prof. S. Tabacznikow. — My możemy poznać wasze sposoby leczenia przy pomocy chemoterapii. Akademia Medyczna ma w tej dziedzinie istotne osiągnięcia...

Psychoterapeuci mają nieograniczone możliwości oddziaływania na organizm człowieka. Można było o tym usłyszeć w czasie spotkania z radzieckimi gośćmi, które odbyło się w Domu Kultury „Zachęta” w Białymstoku. Również w tym dniu aktor Teatru Psychologicznego w Doniecku — Żan Waško prezentował przed widzami tajemnicze sztuczki jogów i fakirów. (ar)

# KOMUNIZM DLA WYBRANYCH

Ciąg dalszy ze str. 4

dobne zyrandole. Bójca się brać na siebie odpowiedzialność, żaden lekarz nigdy sam nie podejmuje decyzji, ani nie stawia sam diagnozy. Kurację niezmiennie uzgadnia grupa od pięciu do dziesięciu lekarzy. Często są w niej specjaliści najwyższej klasy. Gdy byłem szefem partii w Swierdłowsku, opiekował się mną jeden internista.

Za „kremlowski przydział”, specjalną rację normalnie nieosiągalnych produktów żywnościowych najwyższej jakości, najwyższą rangą funkcjonariusze partii płacą połowę ceny. W Moskwie ogółem 40 tysięcy wysokich rangą członków partii ma przywilej korzystania z tych specjalnych przydziałów, różnej wielkości i jakości. Są całe działy w GUM-ie (wielki dom towarowy na placu Czerwonym, naprzeciwko Kremla) zamknięte dla ogółu i zarezerwowane dla najwyższej elity. Dla oficjeli o szabel lub dwa niższych są inne sklepy specjalne. I tak dalej, według skali, wszystko zależy od rangi.

Wszystko nazywa się „specjalne”: specjalne warsztaty, specjalne pralnie, specjalne przychodnie, specjalne szpitale, specjalne domy, specjalne usługi. W Związku Radzieckim słowo „specjalny” ma specyficzne znaczenie, którego wszyscy jesteśmy aż nadto świadomi. Określa się nim wspaniałe jedzenie przygotowywane w specjalnych kuchniach i poddawane przed podaniem na stół badaniom medycznym, lekarstwa w kilku warstwach opakowań, których bezpieczeństwo stosowania gwarantują podpisy kilku lekarzy (kremlowskiej elicie można przepisywać lekarstwa zatwierdzone wyłącznie w ten sposób).

Jeśli chce się jechać na wakacje, można wybrać praktycznie każde miejsce na ciepłym południu Związku Radzieckiego. Na pewno będzie tam specjalna dacha. Przez pozostałą część roku dachy te stoją puste. Są również inne okazje, żeby udać się na wypocinek, ponieważ poza urlopem letnim są również dwutygodniowe wakacje zimowe. Wspaniałe urządzenia sportowe (wyłącznie do „specjalnego” użytku) są na przykład na Wzgórzach Leninowskich, z odkrytymi i zakrytymi kortami tenisowymi, wielkim basenem i sauną włącznie.

Następnie są podróże własnym samolotem. Może to być IL-62 lub TU-134, a w nim tylko sekretarz Komitetu Centralnego, zastępca członka lub członek Biura Politycznego oraz kilku ludzi jego ochrony i załoga.

Zartobliwie mówi się, że nic z tych rzeczy nie należy do osoby korzystającej z takich przywilejów. Wszystkie te cudowne rzeczy — dachy, przydziały żywności, odgradzony brzeg morza — należy do systemu radzieckiego. I właśnie — tak, jak system dał je, tak może je odebrać. Po prostu genialny pomysł.

Ważny człowiek, który pnie się po szczeblach kariery partyjnej. System daje mu najpierw jedną klasę specjalnych przywilejów; potem, gdy wspanie się wyżej, następną; im wyżej dojdzie, tym więcej przynajmniej się specjalnych uciech. Wkrótce zaczyna sądzić, że jest ważną osobą. Je to, o czym zwykli śmiertelnicy tylko marzą, wakacje spędza w miejscach, gdzie zwykły śmiertelnik nie może podejść nawet do ogrodzenia. I, niemając, nie zdaje on sobie sprawy, że to nie on jest faworyzowany, a stanowisko, które zajmuje.

Gdyby nagle przestał wiernie służyć systemowi i popierać go, natychmiast ktoś inny zostałby postawiony na jego miejscu. W systemie nic nie należy do jednostki. Stalin przebiegle doprowadził tę machinę do takiej perfekcji, że nawet żony jego najbliższych kolegów nie należały do nich; one również należały do systemu. System zaś mógł zabrać te żony i uwięzić je, tak jak Stalin posłał do więzienia żony Kalinina i Mołotowa (odpowiednio — przewodniczącego Rady Najwyższej i ministra spraw zagranicznych), a żaden z nich nawet nie pisał przeciw temu.

Czasy zmieniały się w pewnym sensie, ale istota systemu zostaje taka sama. Jak przedtem, wiele różnych dochodów wiąże się z zajmowanym stanowiskiem, ale każdy „prezent” — od miękkiego fotela z metalową tabliczką z numerem, do buteleczki normalnie niedostępnego lekarstwa ze stemplem IV Departamentu KGB: „bezpieczne” — ma na sobie piętno systemu. Tak więc człowiek (który przez cały czas jest tylko trybikiem w machinie) nigdy nie powinien zapominać, do kogo to wszystko należy. (cdn)

„Przegląd Tygodniowy”

Gazeta WSPÓŁCZESNA

5

Nr 58 (11 959)

# Za miliony

— Trzyście tysięcy po raz pierwszy, sto tysięcy po raz drugi, trzysta...

Przez kilka godzin charakterystyczna dla licytacji wyliczanka rozlegała się wczoraj, 20 bm. w sali konferencyjnej UW w Łomży, gdzie odbył się pierwszy przetarg na czynsze w lokalach przeznaczonych na działalność handlowo-usługową. Poszczególne pomieszczenia — kilkanaście w hali targowej oraz przy ulicach Mikołaja, Bernatowicza i Alei Legionów, wystawiły spółdzielczość mieszkaniowa oraz władze miasta.

Największą cenę wywołała osiągnął lokal na sklep przy ul. Wągrowej o powierzchni ok. 10 m kwadr. Finałowa stawka metr kwadratowy osiągnęła ponad 420 tys. zł, co daje ponad 4 mln zł miesięcznego czynszu.

Czym będzie handlował właściciel, żeby zarobić na tak wysokie opłaty? — zastanawiali się kibice.

I na kim zarobi? — dowadiali retoryczne pytanie.

Fakt pozostaje faktem: pieniądze zasilą spółdzielcze kasy terenowej budżet, ostatnio oraz częściej świeżący pustkami.

Oprawa przetargu były łomżyńska kilkudziesięciu łomżyńskich producentów oferujących od pościeli z resztek do 55 tys. zł po luksusowe meble. Najbardziej nęcił czarujący komplet barowy do którego jednak trzeba było najpierw mieć parę milionów, potem... przestrzenną willę. (nom)

Wielkiwie powierzchnie płytek należy uprzednio zagruntować zaprawą na szkło wodnym.”

Interpretacja tego sformułowania stała się przysłowiem gwoździem do trumny najstarszych ocen pana Bieńczyka. Sąd bowiem uważa, że „zaprawa na tle wodnym” oznacza iż to szkło trzeba wyznaczyć z jakąś tam zaprawą. Wówczas, gdy również dobrze nie to oznaczać, że na powierzchni posmarowaną klejem należy kłaść zaprawę. Wymagawca tu trzeba, a nie budowlanica.

Sąd jednak skorzystał z rad dowolawców. Tyle, że nie sądzę, których wskazywał maj-

or. Bo opinia „jego” rzeczoznawcy głosi: „Jakości wytyki ceramiczne uznaje się za niezgodną z normami. I dalej: „Poza wizualnym nie rys szklawa ujawniam to że wyraźnie słyszalnym „klikaniem” płytek. „W żadnym przypadku glazurnik nie musi winy za niewłaściwe wykonanie się płytek na ścianie.” Wybrałem tylko niektóre fragmenty z opinii rzeczoznawcy inż. Kazimierza Mankiej, opinii dodajmy abstrakcyjnie nie brano przez sąd uwagę. I tu znowu zapytanie — dlaczego?

M. GRZEŚKIEWICZ

# Wyborcy rozstrzygnęli o tempie zjednoczenia

Wybory w NRD odbyły się po raz pierwszy według wymaganych norm demokratycznych, co powiedzieli także licznie tam zgromadzeni zagraniczni obserwatorzy. Wśród nich znajdowała się 12-osobowa grupa polskich posłów i senatorów, a w grupie tej poseł Ziemi Białostockiej — **JANUSZ SZYMAŃSKI**. Od niego właśnie dowiedzieliśmy się o przebiegu niedzielnych wyborów w NRD.

20 lutego br. Izba Ludowa uchwaliła ordynację wyborczą oraz podjęła uchwałę o rozwiązaniu parlamentu. Po raz pierwszy w wyborach do Izby Ludowej zastosowano system proporcjonalny. Wybierano 400-osobowy parlament (poprzednio było 500 deputowanych) w 15 okręgach wyborczych i 22 tys. obwodach głosowania. W wyborach brało udział ponad 12 mln uprawnionych. Swoje listy zgłosiły aż 24 ugrupowania polityczne, w tym także partie polityczne.

Posel Janusz Szymański stwierdził, iż ustalenie wyników głosowania i wyników wyborów było bardzo sprawne. Zanotowano tylko znikomą ilość nieważnych głosów. Np. w pięciu obwo-

dach głosowania nasz poseł zauważył tylko cztery nieważne głosy.

Panowała — jak powszechnie stwierdzono — bardzo wysoka frekwencja wyborcza — 93 proc. Poseł Szymański uważa, iż wynika to nie tylko z powodu, że były to pierwsze demokratyczne wybory, ale także, iż głosowano na przyszłość Niemiec — co jest niezwykle istotne — na markę zachodnią. Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU), która te wybory wygrała, w swoim programie stawiała bowiem na szybkie stworzenie przez oba państwa niemieckie unii walutowej, gospodarczej i socjalnej oraz szybkie zjednoczenie, a także przyspieszenie reformy podziału administracyjnego kraju polegającej na wprowadzeniu, a raczej przywróceniu struktury krajów związkowych (landów). CDU otrzymała 40,95 proc. głosów.

Porażkę ponieśli natomiast socjaldemokraci (SPD) — 21,98 proc. Jeszcze niedawno SPD widziana była w roli faworyta, ale widać jej program, polegający na rozważnym, krok po kroku dążeniu do zjednoczenia, nie zyskał aż tak dużego poklasku. Trzecią z kolei, najsilniejszą partią w parlamencie NRD będzie Partia

Demokratycznego Socjalizmu (PDS), na którą oddano 16,29 proc. głosów.

Niewiele głosów padło natomiast na te ugrupowania polityczne (Sojusz 90, Nowe Forum, Inicjatywa na Rzecz Pokoju i Praw Człowieka i inne), które rozpoczęły w NRD proces demokratycznych przemian.

Do parlamentu weszło jedenaście ugrupowań spośród dwudziestu czterech, które zgłosiły swoje listy CDU otrzymało 186 mandatów.

Jako ciekawostkę poseł J. Szymański podaje, że w wyborach uczestniczyły przeróżne ugrupowania np. Różowa Alternatywa, Zieloni z Niezależnym Związkiem Kobiet. Swoją listę wystawił także Niemiecki Związek Piwowarów, który w programie przewidywał postulat, aby kierowca, u którego stwierdzono 0,6 promila alkoholu we krwi (dwa piwa!) mógł prowadzić pojazd mechaniczny. Ciekawe też, iż Związek ten stawia na kulturę picia piwa. Otrzymał niestety tylko 0,02 proc. głosów.

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA

# NOTOWANIA DNIA

- Powszechna moda na wyroby drewniane natrafila ostatnio na wysokie bariery. Stanowią je nowe cenniki, a może przede wszystkim — jak twierdzą specjaliści — drastyczny spadek siły nabywczej ludności. W Białostockim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego można kupić:
  - tarcica iglasta (obrzynana), klasa III
    - a) od 19 do 25 mm — 896.000 zł za metr sześć.
    - b) od 26 do 45 mm — 1.325.000 zł
    - c) od 50 do 100 mm — 1.238.000 zł
  - tarcica krótka

- (0,9—2,3 m) — 398.000 zł za metr sześć. Za tarcicę klasy IV płaćmy około 55 proc. ceny drewna klasy III.
  - boazeria (średnio) — 33.650 zł za metr kw.
    - a) najkrótsza (0,5 m) — 7100 zł
    - b) długa (2,5 m) — 43.900 zł
    - c) najdłuższa (3 m) — 61.300 zł
  - deski podłogowe (strugane) — 1.838.000 zł za metr sześć.
  - usługi (zlecane przetarcie drewna iglastego)
    - a) pojedyncze — 92.500 zł za metr sześć.
    - b) podwójne — 132.000 zł
- W 1989 roku pięć razy dokonywano zmiany cen na te wyroby. Aktualnie obowiązujące ceny — w stosunku do tych z 1 listopada ubr. — są średnio trzykrotnie wyższe; natomiast usługi zdrożały w tym czasie sześciokrotnie. (su)

**STACJA HODOWLI ROŚLIN w Stawiskach ogłasza PRZETARG NIE- OGRANICZONY na następujący sprzęt:**

1. Samochód ciężarowy Star 244, szt. 1
2. Ciągnik C-360, szt. 1
3. Zestaw sortujący ZSZ-01, szt. 1
4. Przetrasacz siana, szt. 1
5. Kopaczka ciągnikowa Z 609/2, szt. 1
6. Przetrasacz siana Z 229, szt. 1
7. Stertnik SEG-8, szt. 1
8. Aparat do bielienia Gorczyn, szt. 1
9. Wał pierścieniowy P 605, szt. 1
10. Wał strunowy, szt. 1
11. Brona chwastownik, szt. 1
12. Podnośnik czołowy PWC701C, szt. 1
13. Rozrzutnik obornika RT41h, szt. 1
14. Zamiataczka T-934, szt. 1

Przetarg I odbędzie się w dniu 1990.04.05 o godz. 11 w świetlicy SHR w Stawiskach.

W tym samym dniu o godz. 14 odbędzie się II przetarg, w przypadku gdy sprzęt nie zostanie sprzedany w I przetargu. Sprzęt można oglądać w dniu przetargu.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu w kasie SHR Stawiski najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1853-1

**URZĄD GMINY w Kleszczelach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:**

- samochód tow.-osobowy robur typ LO 3000, rok prod. 1977
- cena wywoławcza 8.911.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w biurze tut. Urzędu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy.

k 1882-1

**SKLEP FIRMOWY FABRYKI WYROBÓW RUNOWYCH „BIRUNA” w Białymstoku, ul. Świętojańska 15 OFERUJE DO SPRZEDAŻY**

- pełny asortyment wyrobów własnych.
- Atrakcyjne ceny.

ZAPRASZAMY.

k 1900-1

k 1746-1

**KOMUNIKAT Naczelnik Miasta i Gminy Grajewo**

**ZAWIADAMIA, że**  
uchwałą Rady Narodowej Miasta i Gminy w Grajewie Nr 53/XI/90 z dnia 9 marca 1990 roku został zatwierdzony miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Grajewa. Informacje szczegółowe są udzielane w Urzędzie Miasta i Gminy ul. Strażacka 6, pokój nr 9.

**KOMUNIKAT Naczelnik Miasta i Gminy Grajewo ZAWIADAMIA, że**  
przystępuje do okresowej oceny i aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Grajewo, zatwierdzonego uchwałą Rady Narodowej Miasta i Gminy w Grajewie Nr IX/63/85 z dnia 20 grudnia 1985 roku.  
W związku z powyższym w terminie do 30 kwietnia 1990 roku zainteresowane organy administracji państwowej, osoby fizyczne i prawne mogą zgłaszać wnioski dotyczące potrzeb zmian ustaleń ww. planu pod adresem Urzędu Miasta i Gminy w Grajewie, ul. Strażacka 6, pokój nr 9.

k 1901-1

**JOLKA**

Rozwiązanie JOLKI zamieszczonej w „Gazecie” nr 52 z 14 marca br.  
**POZIOMO:** taryfa, spiker, przeznaczenie, targ, rozterka, obłok, trąba, emigrant, osąd, konserwatysta, klerat, ogłada;  
**PIONOWO:** tepota, rozdrobnienie, faza, przetarg, kontrabasista, rzepak, gamoń, potrzeba, zeskok, „Anawa”, odwaga, stóg;

**NAGRODY**

Za prawidłowe rozwiązanie JOLKI rozwiązaliśmy trzy bony oszczędnościowe PKO wartości po 5000 zł. Otrzymują je: Elżbieta Sakowska z Białej Piskiej, Urszula Łożyńska z Giżycka oraz Janusz Malachiewicz z Łomży.

Nagrody wysłamy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (bm)

**radioitv**

**RADIO PROGRAM I**

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 15.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 1.26 Funki widzenia; 7.40 Uniwersyte przy śniadaniu; 8.15 Publicystyka 9.00-19.00 Transmisja obrad Sejmu; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 E. Feuerman — największy wiołoczełista XX wieku; 22.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Muzyka nie tylko dla seniorów; 23.55 Północ poetów.

**PROGRAM III**

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 17.00, 18.00; 8.00 Zapraszamy do Trójki; 1.30 Polityka; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.30 „Czwarty protokół” — odc. pow.; 9.05-12.05 Przedpołudnie z Programem III; 11.15 Folk w piguлке; 11.25 Muzyka w dawnym stylu; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Czwarty protokół” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Mała antologia współczesnej muzyki kanadyjskiej; 15.05 Polityka; 15.10 Nie tylko po hiszpańsku; 15.40 Posłuchaj wario; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05

**PROGRAM BIAŁOSTOCKI**

8.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymadski; 6.15 „Solidarność rzemieślnicza” — aud. J. Weronicki; 7.30 „Wierze w Boga” — tel. J. Papaja; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. W. Prochoczenia w języku białoruskim; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radio-wa — opr. A. Godlewskiego; 16.20 „Prawda i tolerancja” — aud. J. Raczkowskiej; 16.30 „Carl Philip Emanuel Bach” — aud. Z. Gładyszewskiej.

**TELEWIZJA PROGRAM I**

8.05 Rytm życia — „Chłopcy i mężczyźni”  
8.35 „Domator” — Nasza poczta, Kuchnia domowa — Pieczemy chleb

8.50 „Domowe przedszkole”  
9.15 Wiadomości poranne  
9.25 „Policjanci z Miami” — serial prod. USA  
10.10 „Domator” — To się może przydać  
11.40 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje  
12.00 Spotkania z literaturą kl. IV  
12.50 Sylwetki historyczne — Bolesław Limanowski  
13.30 i 14.00 TTR — Semestr IV  
15.00 W świetle sztuki kl. I-IV  
16.10 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje  
16.20 Program dnia — Telegazeta  
16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz serial „Ordy” — prod. jap.  
17.15 Teleexpress  
17.30 „Militaria, obronność, nowoczesność”  
17.55 „Poza rok 2000” — austral. film dokument.  
18.25 Magazyn katolicki  
18.45 „10 minut”  
19.00 Dobranoc — „Urwis”  
19.10 „Interpelacje” (1)  
19.30 Wiadomości

20.05 „Policjanci z Miami” — „Włamywacze” — serial kryminalny prod. USA (ostatni odcinek)  
20.55 „Interpelacje” (2)  
21.35 Sport  
21.50 „Pegaz”  
22.35 Wiadomości wieczorne  
22.55 Język angielski

**PROGRAM II**

16.25 Korepetycje dla maturzystów — Język angielski  
16.55 Język rosyjski  
17.25 Program dnia  
17.30 „W labiryncie” — serial TP  
18.00 Program lokalny  
18.30 Program na życzenie — Spotkanie z psychoterapeutą Anatolijem Kaszpirowskim  
19.30 Zielone kino: „Kwiaty” — film przyrodniczy prod. czech.  
20.00 Wielki Sport — Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Lech Poznań — Comodore den Helder (Holandia)  
21.00 „Ekspres reporterów”  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Studio Teatralne Dwójki: P. O. Enquist — „Godzina kota”  
23.10 Komentarz dnia

**TELEWIZJA RADZIECKA**

7.00 Puchar Europy w piłce nożnej — „Dniepr” — „Benfica”  
7.50 „Zima w raju” — film tv, cz. II  
9.15 Program muzyczny  
9.25 Godzina dla dzieci  
10.25 Magazyn reklamowy  
10.30 Wiadomości  
14.30 45-lecie zwycięstwa — filmy dok.  
14.50 O systemie ubezpieczeń społecznych  
15.35 Program W. Poznania  
16.30 Wiadomości  
17.00 Dialogi polityczne  
19.00 Dziennik  
19.30 Wieczór autorski poety L. Dierbieniewa  
20.45 Aktualny wywiad  
20.55 Wieczór autorski — dokodczenie  
22.10 Wiadomości  
22.25 „Bez syna nie przychodzi” — film fab.  
22.35 „Muzea” — film dok.  
6.10 „Niezapomniane melodie” — śpiewa M. M. Gomaiew

**TELEWIZJA SATELITARNĄ**

15.00 Rookie of the Year  
16.00 Blind Sunday  
17.00 Przygody misia Yogi  
19.00 Date with the Angel  
21.00 Back to the School  
23.00 No Way Out  
1.00 Beyond the Time Barrier  
2.30 Alien — od 18 lat  
5.00 Charlots of Fire  
**RTL PLUS**  
9.10 Historia Springfieldów — serial (także o godz. 14.15)  
10.05 Der Preis ist heiss — quiz (także o godz. 17.10)  
10.35 Kochany wujek Bill — serial (także o godz. 15.00)  
11.40 Explosiv — magazyn  
11.45 Dr med. Marcus Welby (także o godz. 18.00)  
12.30 Klasyka w południe  
13.30 Klan z Kalifornii — serial  
16.00 Alfred Hitchcock przedstawia  
16.30 Hulk — serial  
18.45 Aktualności  
19.15 The Bionic Woman — serial  
20.15 Film fabularny  
22.00 Film fabularny

**CO, gdzie, kiedy?**

**W BIAŁYMSTOKU**  
**TEATR**  
Teatr Dramatyczny im. A.L. Węgliński — „Ciekie czasy” godz. 18 (duża scena), „Oskarża się Christiane F.” godz. 17 (mała scena).  
Białostocki Teatr Lalek — „Pan Fajniak II” godz. 18.  
**FILHARMONIA**  
Państwowa Filharmonia — 2 koncerty oratoryjne w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej oraz Chóru AMB. Godz. 18.  
**KINA**  
„Pokój” — „Marcowe migdały” (polsk., l. 15) godz. 11 (ostatnie dni), „Krokodyl Dundee II” (USA, l. 12) godz. 13, 15, 17, 19, „Joy” (franc., l. 18) godz. 11.  
„Ton” — „Akademia Pana Kleksa” cz. I-II (polsk. b.o.) godz. 9  
„Gremiiny rozrabiają” (USA, l. 13) godz. 13, „Człowiek w ogniu” (USA-włosk.-franc. l. 18) godz. 15, 17, 19, „Predator” (USA l. 18) godz. 21  
„Sirena” — „Uciekinierzy” (franc., l. 12) godz. 11 i 13, „Gh-niarz z Beverly Hills II” (USA, l. 15) godz. 15, 17, „Przemienilo z wiatrem” (USA, l. 12) godz. 19.  
**TEATR W ŁOMŻY**  
Państwowy Teatr Lalek — „Tygrysiatko, słoniatko i laciata krowa”: Piątka godz. 9, Rakowo godz. 11.  
**KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM**  
Bielsk Podlaski — „Wirujący seks” (USA, l. 15).  
Dąbrowa Białostocka — „Przechowanie” (polsk., l. 18).  
Lapy — „Szkłana pułapka” (USA l. 18).  
Stemiatycze — „Ludzie koty”

(USA, l. 15).  
Sokolka — „Smiertelnie mroźna zima” (USA, l. 15).  
**ŁOMŻYŃSKIM**  
Łomża „Kadr” — „Harry Angel” (USA, l. 18).  
Łomża „Millenium” — „Willia Orchidea” (Sug., l. 18).  
Grajewo — „Nocny jastrząb” (USA, l. 15).  
Zambrów — „Kornblumenblau” (polsk., l. 18).  
**SUWAŁSKIM**  
Suwałki „Bałtyk” — „Imperium słońca” (USA, l. 15).  
Suwałki „Barnaba” — „Mona Lisa” (ang. l. 18).  
Augustów — „Powrót wabiszczura” (polsk., l. 18).  
Elk „Polonia” — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (RFN-włosk.-jwg. l. 12).  
Elk „Zorza” — „Misja” (ang., l. 15).  
Giżycko — „Mistrzyni Vu Dang” (chińsk., l. 15).  
Gołdap — „Alchemik” (polsk. l. 18).  
Mikołajki — „Karatecy z kanonu Złotej Rzeki” (chińsk., l. 15).  
Pisz — „Stan strachu” (polsk. l. 15).  
Sejny — „Willow” (USA, l. 12).  
Wydminy — „Pożegnanie z Afryką” (USA, l. 12).

**W razie wypadku**  
Pogotowie MO — tel. 997.  
Straż Pożarna — tel. 998.  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.  
Pogotowie Gazowe — tel. 992.  
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

**SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU**  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.  
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:  
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.  
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych ginekologiczne, stomatologiczne.  
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodajowskiego 3a.  
**APTEKA** (ostry dyżur)  
— ul. Lipowa 45, tel. 233-65. Informacja o lekach — tel. 75-24-37.  
**PUNKTY KONSULTACYJNE** (ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293)  
„Katharsis” Ośrodek Psychologii — poniedziałki w godz. 17-20.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych — poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.  
**SZPITALA**  
**DYŻURY CODZIENNE**  
**REHABILITACJA** oraz **ODDZIAŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY** — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.  
**ODDZIAŁY:** **ZAKAŻNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUŻLICZY DZIECIĘCEJ** — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.  
**SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ**, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.  
**SZPITAL ONKOLOGICZNY**, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.  
**OSTRE DYŻURY W DNIU 22.III.1990 r.**  
**CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA** — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

**ZAKAŻNY DZIECIĘCY**  
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.  
**POŁOŻNICTWO** — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 18, tel. 335-81.  
**W ŁOMŻY**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.  
Pogotowie Chirurgiczne, Szpital Zambrówski 1/27 — czynna całą dobę.  
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.  
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.  
**W SUWAŁKACH**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.  
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.  
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.  
**TELEFONY ZAUFANIA**  
Białystok — tel. 988 — codziennie w godz. 17-6.  
Łomża — tel. 988 — w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE  
BETONÓW I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
„DAWIDOWSKI I SPÓŁKA”**  
18-210 Szepietowo tel. 54  
**PRZYJMIE ZAMÓWIENIA NA:**

- ☐ elementy wszystkie do montażu bloków mieszkalnych
- ☐ elementy drogowe
- ☐ słupy ZN 8, 9, 10, 12
- ☐ dźwigary
- ☐ płyty panwie
- ☐ płyty drogowe
- ☐ ściany 1,65; 305
- ☐ oraz inne elementy betonowe na konstrukcje na linie NN, SN i stacje transformatorowe.

**Krótkie terminy; Korzystne ceny.  
Możliwość odbioru koleją lub transport samochodowy.  
Prowadzimy handel:  
☉ stali, cementu, wapna i innych materiałów bud.  
Ceny konkurencyjne.** g 1640-1

**„RUTINEX”  
OFERUJE NA ZAMÓWIENIE:**

- ☐ wszystkie części do samochodów zachodnich (prod. po 1978 r.) nowe i używane
- ☐ najtańsze w Europie blachy, szyby
- ☐ komis części do samochodów zachodnich.

**Białystok, ul. Rynek Kościuszki 11  
(D.H. „Nowy” I piętro)  
tel. 41-84-01, tlx 853242  
godz. 10—16** g 1733-1

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „MEWA” w  
Giżycku ogłasza PRZETARG NIE-  
OGRANICZONY na sprzedaż:**

— samochodu osobowego Wolga Gaz-24 rok prod. 1977, nr rej. SUA 107 G, nr nadwozia 467000, nr silnika 7554488  
cena wywoławcza 6.400.000 zł.

**WYSOKIEJ JAKOŚCI  
TANIE**

— wykładziny podłogowe w szerokiej gamie kolorów

**proponuje  
PPUH „KBYPOL”**  
sklep artykułów przemysłowych i komisowych.  
**Warszawska 79,  
tel. 273-74.**  
g 1725-1

**OGŁOSZENIA DROBNE**

„MAXIM” — wiza na cały świat. Białystok, Rzemieślnik II tel. 271-00, 280-47 ul. Sienkiewicza 24 tel. 367-37. Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 26. Grajewo, ul. Wojska Polskiego 24 tel. 23-49. Mońki, ul. Białostocka 26 tel. 23-27. Siemiatyże, ul. Armii Czerwonej 27 tel. 65-35-17.

**AUTOALARMY**, alarmy, domofony. Łomża tel. 26-33. g 1289-9

**MASZYNOPISANIE**. Nowobereżowo 59. Tel. 134-18. g 577-9

**PRZYJMĘ zamówienia na stolarkę budowlaną (nietypową)**. Olsztyn, tel. 23-46-22 (po 10). Zyberty. k 1873-1

**OKAZJA**  
Najtańsze wycieczki i wczasy do:  
— Połagi koło Kłajpedy na Litwie organizuje  
**BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH „JACWING”**  
Goldap tel. 276, telex 522122. k 1782-6

**HAKI holownicze, błotniki z tył, blachy Mercedes oferuje sklep**, Warszawa, Grójecka 6A, 23-22-29. g 1836-1

**POKOJ w Śródmieściu samotnej pani — wynajmę.** Tel. 202-10. g 1836-1

**POMOC domowa, wiek średni, wysokie wynagrodzenie.** Warszawa 91-542, ul. Szanławskiego 1, tel. 28-17-11. k 1836-1

**JELCZA**, stara, przyczepy, działki budowlane, wał kamaza, ruszt mialowy — sprzedam. Zambrów, 35-51. g 1644-0

**HYDROFOR** — silnik z pompą 220 V — sprzedam. 432-302. g 1724-1

**SUCHA** tarcica sosnowa 80, 63, 69 — sprzedam. Knyszyn, ul. Białostocka — Młyn. g 1613-1

**BLACHE** ocynkowane, panele okazyjnie — sprzedam. Strażacka 29. g 1603-1

**BRZOZE** — sprzedam. Zawady 69 k/Białegostoku. g 1594-1

**PRZYJMujemy** przedpłaty na blachę ocynkowaną. Tel. 811-798 l. 612-631, Hetmańska 19 p. nr 6. k 1716-06

**MASZYNY** stolarskie, Minimag 161, spawarko-rozruch 500 A (nowe) — sprzedam. Tel. 27-19-78, Olsztyn. k 1797-1

**UZYWANA** dachówkę cementową — sprzedam. Suchowola, Sadowa 25. g 1624-1

**WIĘKSZA** ilość drzewa (olcha, brzoza) — sprzedam. Dzierżki 14, gm. Poświętne. Tel. 13-82. g 1616-1

**ZIEMIĘ** koło Białegostoku — sprzedam. Zbożowa 11. g 1827-1

**GOSPODARSTWO** Rybackie w Niewodnicy Kościelnej zawiadamia hodowców że sprzedaż materiału zarybieniowego Karp, Amur, Łin odbywa się w każdą sobotę i niedzielę od dnia 24.III do 22.IV. 1990 r. Cena od 18 tys. — 12 tys. Telefon 432-997. g 1617-1

**BOBIK** do siana i na paszę sprzedam. Mystki-Rzym, Wysokie Mazowieckie. g 4323-1

**PLAC** 8 arów ze stodółą — sprzedam. Sądowski Józef, Knyszyn, Grodzieńska 18. g 1620-1

**GOSPODARSTWO** 4,08 ha wraz z budynkami blisko Białegostoku — sprzedam. Kol. Zabłudów 7c, woj. białostockie. A. Krajewski. g 1635-1

**WYRYWACZ** do inu do C-330 — sprzedam. Władimir Morze 85, gm. Czyże. g 1623-1

**KOMBAJN** zwożowy Z-20 — sprzedam. Stawicki Eugeniusz, Ziotoria, gm. Choroszcz. g 1623-1

**ROZTRZASACZ** obornika dwuosłowy nowy tanio — sprzedam. Pyry 2, gm. Mońki. g 1622-1

**PRASE** wysokiego zgniłoty — sprzedam (stan bardzo dobry). Straszewo 5, 16-040 Gródek. g 1614-1

**ROZRZUTNIK** jednoosłowy, dmuchawę do siana, szerokomyłkę — sprzedam. Brzoźówka Folwarczna 6, gm. Jasionówka, woj. białostockie. g 1606-1

**DOJARKE** Alfa-Lavel nowa, dwuteownik 12 taniej — sprzedam. Gieraty, 18-210 Szepietowo. g 1666-1

**ROZRZUTNIK** obornika jedno- i dwuosłowy nowy — sprzedam. Białostoczek 2, gm. Korycin. g 1607-1

**CIĄGNIK** C-360 po NG 450 mth oraz żuka skrzyniowego — sprzedam. Gasówka Somachy 3, gm. Łapy. g 1619-1

**C-330** — sprzedam. Kujbiedy 13, gm. Jasionówka. g 1645-1

**URZĄD** Skarbowy w Siemiatyczach unieważnia pokwitowania wraz z 2 odbitkami z zaginionego kwitariusza przychodowego K-103 seria FS od Nr 276641-276700. k 1871-1

Przetarg odbędzie się dnia 5.04.1990 r. o godz. 10 w siedzibie Sp-ni przy ul. Mickiewicza 26.  
Pojazd można oglądać codziennie w Zakładzie Podzespołów Indukcyjnych przy ul. 3 Maja 19 w godz. 7—14.  
W razie niedojścia do skutku przetargu I, przetarg II odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.  
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Sp-ni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.  
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1805-1

**WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIE-  
OGRANICZONY na sprzedaż n.w. sprzętu:**

1. star 28 — osinobus, rok prod. 1983 cena wywoławcza 7.200.000 zł
2. przyczepa jednoosiowa D-17, rok prod. 1984 cena wywoławcza 1.093.200 zł.

Przetarg odbędzie się 27 marca 1990 r. o godz. 10 w biurze WZ LZS w Suwałkach, Pl. M. Konopnickiej 7.  
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WZ LZS najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.  
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.  
Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 10—13 w WZ LZS w Suwałkach na 3 dni przed przetargiem.  
WZ LZS zastrzega sobie prawo wycofania sprzętu w części lub odwołania przetargu bez podania przyczyn. k 1718-1

**KOMUNIKAT  
PRZEZYDENT  
MIASTA BIALEGOSTOKU**  
zawiadamia, że

**Miejskie Biuro Planowania Przestrzennego w Białymstoku przystępuje do opracowania projektu zmian w miejscowym planie szczegółowym zagospodarowania przestrzennego os. STAROSIELCE-ZACHÓD w rejonie ulicy Nowosielskiej i Pietrowa.**  
Zainteresowane instytucje i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania terenu pod adresem: Miejskie Biuro Planowania Przestrzennego, ul. Lenina 7/9, 15-085 Białystok. k 1815-1

**SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU  
SPOŻYWCZEGO „SPES” w Giżycku  
ul. Suwalska 25 ogłasza PRZETARG  
NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

— samochodu dostawczego marki Nysa T-522, rok prod. 1980, nr rej. SUC 218 G.  
Cena wywoławcza 5.425 tys. zł.  
Przetarg odbędzie się w siedzibie Sp-ni o godz. 10 czwartego dnia roboczego po ukazaniu się ogłoszenia.  
W sprawie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie Sp-ni.  
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1835-1

**PGR w Suwałkach ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na pojazdy samochodowe i sprzęt rolniczy:**

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Nr fabr.	Rok bud.	Cena
<b>Zakład Czerwotka</b>					
1.	Osinobus	Gaz 53A	0439452	1980	1.200.000
2.	Sam. Star pog.-tech.	A-29	6179	1969	4.200.000
<b>Zakład Przebród</b>					
1.	Ciągnik Ursus	U-904	11081	1982	12.000.000
2.	Siewnik zbożowy	S-052	1799	1980	800.000
3.	Rozsiewacz nawozów	RCW-3		1984	1.200.000
<b>Zakład Zielone</b>					
1.	Ciągnik Ursus	U-1002	0746	1983	10.000.000
2.	Wózek akumulatorowy	WSA	1461	1977	1.500.000
3.	Rozsiewacz nawozów	RCW-3	22	1982	1.300.000
<b>Zakład Podgórze</b>					
1.	Samochód	Żuk	260548	1977	1.800.000
<b>Zakład Suwałki</b>					
1.	Samochód osobowy	Polonez	149710	1985	9.000.000

Przetarg odbędzie się w dn. 5 kwietnia 1990 r. o godz. 11 w siedzibie PGR Suwałki ul. Sportowa 22, tel. 54-71 wewn. 35. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy, najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1757-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Koledze Janowi  
Kretowiczowi**  
z powodu śmierci  
**MATKI**  
składają:  
pracownicy „Wedrol” w Białymstoku. k 1823-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**RODZINIE**  
z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika  
**Krzysztofa Zajęca**  
składają:  
współpracownicy „Wedrol” w Białymstoku. k 1822-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. Jadwidze  
Malinowskiej**  
z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają:  
Dyrekcja i pracownicy PGKIM w Sokółce. k 1845-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. Krystynie  
Mućwickiej**  
z powodu zgonu  
**MATKI**  
składają:  
Dyrekcja i pracownicy PGKIM w Sokółce. k 1846-1

Dyrektorowi Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Giżycku  
**inż. Januszowi  
Godzimirskiemu**  
Wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu  
**ZONY**  
składają:  
załoga Zakładu Rybackiego w Knyszynie. k 1843-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. Tadeuszowi  
Tyszkiewiczowi**  
z powodu zgonu  
**TEŚCIOWEJ**  
składają:  
Dyrekcja, NSZZ „Solidarność” i współpracownicy FMR „Agromet” w Czarnej Białostockiej. k 1847-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**mgr. Stanisława  
Kowalewskiego**  
**ZONIE I CÓRCIE**  
składają:  
przełożeni i koledzy z Wydziału WUSW w Suwałkach. k 1848-1

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci  
**MATKI**  
**Mieczysławowi  
Czerniawskiemu**  
Posłowi Ziemi Łomżyńskiej składają:  
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego i Biuro Poselskie w Łomży. k 1827-1

M-3 Grajewo zamienie na Białystok lub inną miejscowość. Tel. 34-49, Grajewo. g 1632-1

**ANTYK**, glazurę — sprzedam. 518-930. g 4314-1

**PAPIER** importowany do kserokopiarów, 26.000 rzy, telexów, kalkulatorów, kas. Bacieczki 14. g 1650-0

**DOM** (pół bliźniaka) w Giżycku — sprzedam. Wiadomość: 11-400 Kętrzyn, Rotaja 18 lub Guctowo 18. p 261-00

**NOWY**, parterowy dom — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „1631”. g 1631-1

**POLONEZA** (1986) — sprzedam. Tel. 515-303. g 1664-1

**FSO** po wypadku rok 1986 — sprzedam. Sokółka, 29-65. g 1610-1

**POLONEZA** (1988 r.) zamienie na „Bisa”. Zambrów, Bema 1/40. g 1659-1

**WARTBURG** — sprzedam. Sienkiewicza 18/17. g 1723-1

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK  
ZLECI PRZYJM WANIĘ WPLĄT**  
od odbiorców energii elektrycznej osobom prywatnym lub instytucjom posiadającym odpowiednie warunki lokalowe.  
Wszyscy zainteresowani poproszeni są o zgłaszanie pisemnych ofert pod adresem: Zakład Energetyczny Białystok, ul. Elektryczna 13 — główny księgowy.  
Informacja — tel. 337-31 wewn. 230. k 1826-1

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:  
— Gródek P.B.O od dnia 28.03.90 r. godz. 8 do dnia 29.03.90 godz. 15;  
— Ciechanowiec PZMot, Zadobrze, Kuczyn, Gródek, Zebry Wielkie, Malinowo, Janki Wiktorzyn, Usza Duża i Mała, Nowodwory od dnia 28.03.90 r. do dnia 30.03.90 r. w godzinach od 8 do 15;  
— Niziołki Dobki od dnia 2.04.90 r. godz. 8 do dnia 5.04.90 r. godz. 15.  
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wys. Mazowieckie, telefon 21-03. k 1850-1

# Przed meczem Śląsk-Jagiellonia

## Dużo biegać i walczyć

Ciekawe rzeczy dzieją się w I lidze piłkarskiej. Próba pisanie o ekstraklasie może być tylko w kategorii rachunku prawdopodobieństwa. Tabela jednak nie kłamie. Łagodna zima nie dała skrzydeł Jagiellonii. Białoścocy kibice futbolu, a są jeszcze tacy, w nadzieję oczekują na występ Jagiellonii we Wrocławiu. Śląsk w poprzedniej kolejce wygrał z GKS 2:0, ale katowiczanie są cieniem samych siebie. W rundzie wiosennej ponieśli takie same straty co nasi piłkarze (po - 3 pkt.). Największą porażką zanotował Ruch (-8)!

Przed sobotnim meczem Śląska z Jagiellonią chcemy dodać, iż wrocławianie wcale nie zademonstrowali jakiejś wielkiej piłki, w pojedynku z GKS ani też wynależli „cu-

downej” recepty na sukces. Wprost przeciwnie - była to recepta bardzo prosta, dużo biegać i walczyć. To tak dużo i tak zarazem mało. Te ostatnie zdania dedykujemy piłkarzom Jagiellonii.

Codziennie dzwonią do nas sympatycy Jagiellonii. Jeden z nich zwrócił się z pytaniem, za naszym pośrednictwem, do trenera Ryszarda Karalusa - dlaczego nie próbuje wystawić na stoperze Manelskiego. Od paru lat śledzi jego karierę, kilkanaście razy bronił barw reprezentacji Polski juniorów młodszyc na tej pozycji. Czy nie warto zaryzykować? Otóż jak dowiedziliśmy się, Manelski przez cały czas przebywał na zgrupowaniu kadry narodowej. Dopiero od kilku dni trenuje wraz z całym zespołem w Białymstoku. Przy okazji informujemy, że w meczu ze Śląskiem nie wystąpią Zajackowski i Głębocki (kontuzje) natomiast wznowił treningi Cezary Kulesza.

Mecz Śląsk Wrocław - Jagiellonia rozegrany zostanie w sobotę o godz. 11. (let)

## Będzie ciężko

W sobotę 15.00 zostanie rozegrana trzecia wiosenna kolejka spotkań w piłkarskiej III lidze. Po raz pierwszy w tym sezonie zaprezentują się swoim kibicom piłkarze Wigier Suwałki. Po dwóch wyjazdowych pojedynkach rozegrają mecz na własnym stadionie. W sobotę, 21.00 o godz. 15.00 zmierzą się z Bugiem Wyszków. Natomiast w niedzielę, 22.00 o godz. 11.00 podemnie w Olsztynie, drużyny Mazura Elka.

Przełknięcy reprezentantów naszego regionu przedstawiają mniej więcej ten sam poziom. Obydwa zespoły uzyskały dotychczas 21 pkt. i plasują się na 9-10 miejscu. Obydwa należą od lat do III-ligowej czołówki. Z pewnością więc Wigrom i Mazurówi nie będzie łatwe zdobyć punkty. Większe szanse mają oczywiście suwałczanie. Piłkarze Mazura staną przed niezwykle trudnym zadaniem. Stomil przegrał przed tygodniem w Pałanicach z Włókniarzem aż 0:4. Na pewno więc będzie chciał zrehabilitować się. Elczanie muszą być przygotowani na ciężką walkę. Podobnie jak suwałczanie, bo i Bug łatwo nie odda punktów. (dk)

## TELEGRAMY

### EUROPEJSKIE PUCHARY PIŁKARSKIE

W meczu o piłkarski puchar UEFA zespół Antwerp FC zremisował 0:0 z FC Koeln. Pierwszy mecz wygrali piłkarze z Kolonii 2:0 i oni awansowali do półfinału.

W spotkaniu 1/4 finału pucharu Zdobywców Pucharu AS Monaco z Realem Valladolid. Pierwszy mecz zakończył się również wynikiem bezbramkowym. W rundach karnych skuteczniejsi okazali się zawodnicy Monaco 3:1 i oni awansowali do półfinału.

### WĘGRY - USA 2:0

W towarzyskim meczu w Budapeszcie piłkarze Węgier wygrali z USA 2:0 (1:0). Bramki: Tamas Peters (39), Zsolt Límperger (74).

### KOLEJNY TRENER

Piłkarska reprezentacja Danią ma znowu nowego trenera. Został nim 52-letni Richard Moeller Nielsen.

### EDWARD WOJDA NIE ŻYJE

21 marca zmarł w Gdańsku w wieku 49 lat wielokrotny mistrz i reprezentant Polski w zapasach w obu stylach - Edward Wojda. (Opr. ska)

## Lew Jaszyn nie żyje

W Moskwie w wieku 60 lat zmarł na raka żołądka LEW JASZYN - legendarny radziecki bramkarz, jedna z najpopularniejszych postaci światowej piłki nożnej.

Lew Jaszyn w latach 1952-1972 bronił barw moskiewskiego „Dynamo”, a w okresie 1955-1970 występował w reprezentacji ZSRR. Czterokrotnie brał udział w piłkarskich mistrzostwach świata - 1953, 1952, 1956 i 1970. W Anglii zespół ZSRR, po porażce z Portugalią 1:2, zajął czwartą lokatę. W 1963 roku otrzymał „Złotą Piłkę” dla najlepszego piłkarza Starego Kontynentu. W 1960 r. drużyna ZSRR zdobyła Puchar Narodów - nieoficjalne mistrzostwo Europy.

Lew Jaszyn trzykrotnie bronił barw reprezentacji świata. W 1972 roku podczas jego pożądanego występu na Łużnikach grali najlepsi piłkarze świata, a wśród nich Włodzimierz Łubański i Zygmunta Ancok. Po zakończeniu kariery był kierownikiem zespołu „Dynamo”. Pracował w Komitecie Sportu ZSRR i Zarządzie Głównym „Dynamo”. Na początku marca Lew Jaszyn otrzymał tytuł „Bohatera Pracy Socjalistycznej”.

## Szczypiornistki Juvenii grają...

Rozpoczęła się rewanżowa runda o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej kobiet. W pierwszych dwóch meczach - o czym informowaliśmy - Juvenia oddała punkty walkowerem. W kolejnych pojedynkach białoścyczanki będą grać dalej. W sobotę i niedzielę zmierzą się w Poznaniu z tamtejszym AZS.

Natomiast w sobotę i niedzielę rozpoczynają się rozgrywki rundy rewanżowej w II lidze mężczyzn. AZS Białystok podejmować będzie w hali AMB Warszawiankę. W sobotę początek meczu o godz. 18, a w niedzielę rewanż o godz. 11.

3. Gwardia Kosz.	15	352:337
4. AWF Warszawa	15	343:334
5. Warszawianka	11	343:352
6. Olimpia Ełbiąg	11	366:377
7. Ostrowia Ostrow Wlkp.	11	373:389
8. AZS Białystok	11	349:402 (let)

## Kulturyści do AZS

2 kwietnia rozpoczną się zajęcia sekcji kulturyściki białostockiego AZS. Zapisy do niej przyjmuje i udziela informacji Zarząd Srodlowskiy. AZS mieszczą się w lewym skrzydle Pałacu Branickich, w pokoju 155, nr tel. 220-21, wewn. 261. Treningi będą prowadzone pod okiem doświadczonych instruktorów, w dobrze wyposażonych obiektach. (dk)

## Głos elckiego kibica

### Dobre samopoczucie pana dyrektora

Na sobotnim meczu III ligi piłkarskiej (17.00) Mazur Elka - polkolor Piaseczno, na ponad tydziecie kibiców potawa była bez biletów. Jest to efekt „pracy” dyrektora elckiego Mazura. Informację, że wspomniany mecz rozpocznie się o godz. 16.00 podał wszystkim gazety regionalne, a tymczasem spotkanie rozpoczęło się o godz. 15.00, co przy pracującej sobocie było wręcz pomysłem

niemalże „genialnym”. PZPN zalecił piłkarzom III ligi rozgrywać swoje spotkania w wolne soboty i niedziele. To nie dotarło jeszcze do Mazura. Często narzeka się w klubie na kłopoty finansowe. Mnie uważa się jako „czarną owcę”, bo rozrabiam, bo szczególnie życzę elckim piłkarzom.

Jedną kasą, przy braku porządkowych, stworzyła warunki, od strony bram przy ul. Sikorskiego i Torunskiej, forsowana ogrodzenia. Jedyną reakcją dyrektora były słowa: „Ja tu rządzę”. Prawie 15 lat chodziłem z opaską porządkową podczas meczów Mazura. Zdobylem szacunek wśród kibiców Elku, a podobnych odzywek dotąd jeszcze nie słyszałem u żadnego z poprzednich dyrektorów.

W centrali piłkarskiej aktualnie pełnią obowiązki sekretarza Ogólnopolskiej Rady Klubów Kibica przy Wydziale Wychowawczym PZPN. Z tej racji posiadam legitymację uprawniającą do wolnego wstępu na wszystkie mecze piłkarskie w kraju. Uhonorowany zostałem też złotą i srebrną odznaką „Zastępczo” Działacza Kultury Fizycznej, która to też uprawnia do wolnego wstępu.

Można mnie u Mazurze nie kozać, ale uważam, że w roli bramkarzy z opaskami na rękach należy ustawiać ludzi poważnych, respektujących ogólnie przepisy.

Chciałbym panu dyrektorowi pogratulować pomysłowości metod jego pracy. Kończąc z Mazurkiem jako działacz czekając na zmiany kierownictwa klubu Mam słów woty i za sobą długoletnią działalność w sporcie a przy niedołężności jednego człowieka nie chcę rozmienniać się na drobne.

Być może mój list spowoduje, iż pan dyrektor nastraczy mnie procesem sądowym, bo to dzisiaj jest modne. Mam jednak za sobą prawdziwych kibiców Elku, a wśród nich są też odważni i zyczliwi dla kolejarzkiego sportu.

Waldemar MAKAREWICZ  
ELK



## Co na to zarząd Jagiellonii?

### Czterech szablistów w finale OSM

Zakończyły się eliminacje makroregionu mazursko-warszawskiego będące eliminacjami do XVII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Spory sukces odnieśli szablisti Jagiellonii. Pierwsze miejsce „wyrąbał” Andrzej Falkowski, na trzeciej pozycji uplasował się Marcin Bloch, a na piątą Krzysztof Falkowski (wszyscy są uczniami SP 19 w Białymstoku). Dziewiąte miejsce wywalczył Paweł Grzegorzczak.

Wymienieni będą bronić barw Białostoczczyzny w finale XVII OSM. Przed czterema miesiącami szablisti mieli trenować w malej sali hali przy ul. Jurowieckiej. Do tej pory czekają z nadzieją, a tymczasem sala okupowana jest przez magazyniera. Mimo monitów szablistów jak dotąd zarząd nabrał wody w usta i nie raczył nawet dać konkretnej odpowiedzi. (let)

## Masowe bieganie młodzieży

Ponad 500 dziewcząt i chłopców walczy będzie w sobotę, 24.00 na trasach Piętrasz w strefowych biegach przełajowych o prawo awansu w finałach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i mistrzostw Polski juniorów. Bazą zawodów jest Szkoła Podstawowa nr 32 (ul. Piętrasze 29), a start pierwszej konkurencji rozpocznie się o godz. 12.15. Kwadrans wcześniej odbędzie się uroczyste otwarcie.

W trakcie imprezy odbędzie się masowy bieg drużynowy dla chłopców do lat 14. Walczyć be-

da na dystansie 2,5 km o nagrodę „Mawi”. Drużyny składają się z trzech zawodników. (let)



Właściciel nowego sklepu „Przemysław” - MIECZYSLAW GIESKO, były kierownik sklepu Jagiellonii „Budomis”, działacz piłkarski i kibic oświadczył, że w miarę rozwoju przedsiębiorstwa otoczy opieką sponsorską paru piłkarzy Jagiellonii.

Sklep, który mieści się w budynku „Miastoprojektu” przy ul. Sienkiewicza oferuje sprzęt sportowy, radiowy, telewizyjny, radiowizualny oraz atrakcyjne artykuły wyposażenia mieszkań. (let)

Fot. ANATOL CHOMICZ

## Przed pierwszym gwizdkiem (2)

Zgodnie z zapowiedzią, dziś prezentujemy drugą część zespołów, które w niedzielę rozpoczyna rundę wiosenną piłkarskiej klasy okręgowej. W nawiasach pozycja zajmowana w tabeli.

### MAZUR PISZ (8)

W kadrze drużyny jest 18 zawodników. Trenują na boisku piskiego LO, a mecze grają na stadionie w Orzyszu. Ich obiekt jest remontowany. W rundzie jesiennej wyróżnili się: Tadeusz Waszkiewicz, Mieczysław Pietrzyk i Mariusz Leg. Najwięcej goli strzela 18-letni Grzegorz Szczyrow. Bramki broni Bogusław Andrzejewski.

Trener Jan Pupek: „Zespół ma duże możliwości, lecz nie wykorzystuje ich w grze. Moi zawodnicy są typowymi amatorami uprawiającymi futbol dla przyjemności. Klub „leży” organizacyjnie, nie stwarza warunków do prawidłowego szkolenia”

### SPARTA AUGUSTÓW (9)

Trener Mieczysław Sobolewski ma w kadrze 25 zawodników. Zajęcia prowadzone są na stadionie OSiR. Jesienią wyróżnili się: Jarosław Bielawski, Andrzej Dyczewski, Andrzej Gasiorowski, Dariusz Rybek, Wojciech Salik, Maciej Simonienko, Jarosław Szyk. Najwięcej goli zdobyli: Gasiorowski - 7 oraz Dyczewski i Tomasz Kwiecień - po 3.

Trener Mieczysław Sobolewski: „Poziom większość drużyn jest wyrównana, mimo niektórych wysokich wyników. Sprawa awansu i spadku - moim zdaniem - pozostaje otwarta. Najkorzystniejsze wrażenie wywarły na mnie: z drużyny białostockich - Włóknierz, z łomżyńskich - LKS, Sparta jest zespołem młodym, ambitnym, i bez kompleksów. Stać nas wygrać każdy mecz. Jesteśmy jeszcze na dorobku. Przed nami najlepsze lata, ale pod warunkiem, że drużyna nie rozpadnie się. A niestety, współpraca z OSiR nie układa się najlepiej, warunki bytowe także nie są najlepsze. Największy problem, to oczywiście finansowy”

### WŁÓKNIARZ BIAŁYSTOK (10)

16 zawodników trenuje na obiektach przy ul. Antonukowskiej. Mają do dyspozycji boisko główne i trzy murawy treningowe. W jesiennych spotkaniach wyróżnili się: Andrzej Popławski, Dariusz Pawełko, Bogusław Nos, Wojciech Sokół. Najstarszy jest w zespole 29-letni Mirosław Wencel, najmłodszy - Wojciech Kucharski i Przemysław Niedzielski liczą sobie po 18 lat. Najwięcej bramek zdobyli: Zbigniew Mateuski i Dariusz Pawełko.

Trener Wiesław Makal: „Jest to zespół zbyt młody, aby wymagać od niego wyniku. Mógł podopieczni są dobrze wyszkoleni technicznie, ale brakuje im cech wolejjonalnych. Włosna powinno być lepiej. Po dołączeniu do ligi drużyna z woj. łomżyńskiego poziom rozgrywek podniósł się. Moi faworytami do 1 miejsca są: Olimpia, LKS i Jagiellonia II, lecz pod warunkiem, że II-ligowe rezerwy zaczną poważnie traktować rozgrywki. Sądziłem w wielu wypadkach czują się bezkarni. Wyniki meczów często nie odzwierciedlają gry, a winę za to ponoszą arbitrzy”

### ROMINTA GOŁDAP (11)

Srednia wieku 22-letniej kadry wynosi 23 lata. Bazę treningową stanowi stadion OSiR, mający bardzo złą „murawę”. Wyróżnili się dotychczas Zdzisław Jakubiak i Dariusz Masiewicz.

Trener Krzysztof Szelek: „Sytuacja w klubie jest tragiczna. Zawodnicy to amatorzy, trenujący po godzinach pracy. Stadion leży 3 km poza miastem i w tym widzę przyczynę słabej frekwencji na zajęciach”

### MAMRY GIŻYCKO (12)

Zajęcia z 18 zawodnikami prowadzi Zenon Dudkiewicz. Trenują na głównym boisku, gdyż drugie - rezerwowe jest w remoncie. Wyróżniali się piłkarze to: Andrzej Cywniuk, Jacek Suchecki, Marian Koniecko, Tadeusz Chmielewski i Paweł Bryczyński. Ten ostatni oraz Andrzej Korz zdobyli najwięcej goli.

Zdaniem działacza z Giżycka faworytami rozgrywek są zespoły Olimpii i LKS. Poziom lini oceniania na średni, a sędziowanie jest mizerne. Drużyna Mamr stanowią amatorzy, których możliwości są większe, aniżeli zajmowane miejsce.

### WARMIA GRAJEWO (13)

18-osobową kadrę zespołu prowadził do końca października Zygmunta Modzelewski, po nim stanowisko trenera przejął Krzysztof Miódziewski. Baza treningowa jest fatalna. Boisko ma słabą nawierzchnię, szatnia ma słabe warunki, w których nie ma ciepłej wody. Wyróżnili się: bramkarz Bogdan Wałejewski oraz najlepsi strzelcy Krzysztof Miódziewski i Bogdan Karwowski.

Wiceprezes klubu, a zarazem kierownik sekcji piłkarskiej Ireneusz Sztachanski: „Poziom rozgrywek słaby. Moim faworytem są rezerwy Jagiellonii. My zajmujemy zbyt niskie miejsce. Mielismy kłopoty z pierwszym trenerem, który zupełnie nie sprawdził się”

### LKS LEGA (14)

20 zawodników trenuje na boisku SP 6 w Elku, a gra mecze na elckim stadionie 1000-lecia. Właściciel obiektu nie ma. Wyróżnili się: Jacek Marcińczyk, Andrzej Zambzycki, Mirosław Orłowski, Adam Adasiewicz i najlepszy strzelec Jerzy Gryc-Macher. Najmłodszymi w drużynie są: 16-letni Marek Gutowski i 17-letni Zdzisław Szałter.

Trener Janusz Rybi: „Za faworyta uznaje Jagiellonię. Poziom w lidze jest słaby. W każdej drużynie tylko 2-3 zawodników nadaje się do gry. Reszta preferuje futbol siłowy, mało techniczny. Mój zespół „obrócił w piórka”, prowadzi niesportowy tryb życia. Niedorósti do klasy okręgowej”

### SOKÓŁ SOKÓŁKA (16)

Drużyna jest bardzo młoda. W 22-osobowej kadrze znajduje się 14 juniorów i 7 „młodzieżców”. Bazy treningowej nie ma, bowiem boiska są w remoncie. Jesienią najlepiej strzelał Zbigniew Korzeniewski. W bramce broni 16-letni Marek Sawicki.

Trener Andrzej Dowgiert: „Poziom ligi nie jest najwyższy. Do 1 miejsca kandydują zespoły Olimpii i LKS. Sędziowanie uważam za tragiczne. Arbitrzy wręcz przeszkadzają w grze. Mój zespół jest zbyt młody, żeby nawiazać walkę z doświadczonymi seniorami. Brakuje nam też szczęścia”

Niestety, nie zaprezentowaliśmy zajmującego 15 miejsce Husara Nurzec. Po prostu, pomimo wielu starań, nie otrzymaliśmy z tego klubu żadnych informacji.

### WITOLD MROZIEWSKI

### TOTALIZATOR

EXPRESS LOTEK  
16, 22, 34, 39, 42  
SUPER LOTEK  
6, 9, 13, 14, 34, 37, 40